Nr 187 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Środa 18 Sierpnia 1926.

Rok XLV.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . . . 4·— zł
Z odnoszeniem . . . 4·50 „
Z przesyłką pocztową 4·50 „
Za granicą . . . . 8·— „
Cena numeru 20 groszy
Adres Redakcji:
ul. Jagiellońska L. 10.
Telefon 41, Międzymiast. 1572.
Adres Administracji:
ulica Jagiellońska L. 10.
Telefon 241.
Nr czeku P. K. O. 400.402.



# A REFORMA



## Afera generała Gajdy

**Kraków, 16 sierpnia.**

W Czechosłowacji tajemniczo rozegrała się afera pierwszego zastępcy szefa sztabu generalnego, generała Gajdy, rzucając światło na rozwój tamtejszych stosunków wewnętrzno-politycznych.

Otóż w Czechosłowacji od dość dawna istnieje ruch faszystowski, który stale wzrasta szczególniej na Słowaczyźnie, wśród tych elementów czeskich, które napłynęły tu po powstaniu państwa czechosłowackiego.

Faszyści, popierani silnie przez nacjonalistów z pod znaku dra Kramarza, darzeni sympatją ze strony sfer klerykalnych, uważają za swego wodza generała Gajdę, młodego 36-letniego »legjonarza«, który całą swoją olśniewającą karjerę zawdzięcza legjonom czechosłowackim w Rosji i ich anabazie przez Syberję.

Generał Gajda, zajmując wysokie stanowisko pierwszego zastępcy szefa sztabu generalnego, zachowywał się wprawdzie ostrożnie, nie eksponował się jako wódz faszystów, lecz też nie bronił się przed hołdami, jakie mu z tej strony stale i demonstracyjnie składano.

Tymczasem sytuacja polityczna w Czechosłowacji uległa zawikłaniu. Na tle walki o agrarne cła ochronne rozbiła się dotychczasowa koalicja stronnictw czeskich, z której wystąpili socjaliści. Do steru przyszedł rząd urzędniczy. Wytworzyło się prowizorjum polityczne, brzemienne w różne niespodzianki. Na wiosnę roku 1927 mają się nadto odbyć wybory prezydenta republiki. Wytworzyły się warunki i nadszedł moment silnego zaostrzenia się walki o władzę.

Wskutek rozpadnięcia się koalicji narodowej czeskiej i wystąpienia z niej socjalistów stanowisko dra Benesza stało się bardzo trudnem. Jako najbardziej zbliżony do prezydenta Masaryka, ogromnie zasłużony w polityce zagranicznej, którą od początku istnienia państwa z dużą zręcznością, pracowitością i odpowiednim efektem praktycznym prowadzi, musiał pozostać w rządzie, gdy równocześnie jego partja przeszła do opozycji.

Na tle tych powikłań rozpoczęła się walka partyjna i osobista, której szczegóły pozostają dotąd nieznane. Patrjotyzm bowiem wszystkich stronnictw czeskich i wyrobienie polityczne ich przywódców umożliwiają przeprowadzanie najostrzejszych rozgrywek partyjnych za kulisami z wyłączeniem szerokiej publiczności i bez zbytniego głośnego chóru prasy.

Ale w ciszy różnych konwentyklów walka musiała toczyć się niemniej zajadła i bezwzględna, skoro pewnego dnia tak wysoko postawiona i tak wpływowa osobistość, jak generał Gajda, znalazł się pod zupełnie potwornem oskarżeniem zdrady kraju i stosunków z bolszewikami, które miał nawiązać podczas swego pobytu na studjach wojskowych w Paryżu.

Dokoła różnych rewelacyj w tej mierze, z któremi wystąpiła prasa, wszczął się wielki rwetes i hałas. Uderzał tylko spokój samego bohatera całej tej tajemniczej historji — gen. Gajdy, który ani jednem słowem nie usiłował bronić się publicznie, i przez cały czas zachowywał się tak, jakby był najzupełniej pewnym swojej pozycji.

Jakoż istotnie hałas dokoła jego osoby wszczęty, jak prędko i niespodziewanie został podniesiony, tak prędko i nagle się skończył. Jak na komendę przestano o tej sprawie mówić i pisać. Natomiast stało się wiadomem, że zajął się nią sąd wojskowy. Niebawem jednak także i ta instancja umyła ręce, orzekając, że nie znalazła powodów do karnego ścigania generała Gajdy.

Teraz rozegrał się ostatni na razie akt tej tajemniczej sprawy: Mianowicie **superarbitrowanie generała Gajdy** na jego własne(?) żądanie. Procedura została wykonana dziwnie szybko i gładko. Trzydziestosześcioletni, zdrowiem tryskający generał Gajda, został uznany za niezdolnego do dalszej służby wojskowej i na tej podstawie spensjonowany. Zaliczono mu 34 lata służby wojskowej do emerytury i wymierzono mu ją bardzo nisko, bo tylko w kwocie 22.000 koron czeskich rocznie, czyli około 700 dolarów.

Na tem sprawa gen. Gajdy zakończyła się pod względem służbowym i ściśle formalnym. Lecz czy zakończyła się także politycznie, tego nie wiadomo. Okaże się to zapewne w niedalekiej przyszłości. Cały ten epizod bowiem, właśnie ze względu na tajemniczość jego przebiegu, świadczy dowodnie, że w głębi politycznego aparatu czechosłowackiego rozgrywają się jakieś walki bardzo silne i namiętne, że przedmiotem tych walk jest władza — zdaje się — przedewszystkiem **samego prezydenta.** Wszystko to zapowiada w Czechosłowacji okres silnych burz politycznych. **(S i).**

## Wysoka konjunktura w Gdańsku

**Gdańsk,** 16 sierpnia (AW). Wysoka konjunktura, zarówno w ożywionym **polskim eksporcie** węglowym i drzewa, przyczynia się **do zakładania licznych nowych firm.** Okazuje się, że sytuacja obecna ma **dużo podobieństwa do okresu inflacji,** kiedy także panowała gorączkowa chęć zakładania przedsiębiorstw. Przyczyny obecnej sytuacji są wprawdzie inne, niemniej skutki te same. W tutejszych kołach handlowych liczą się nawet **z bardzo wielkiem ożywieniem w jesieni,** kiedy zarówno eksport drzewa w nowej kampanji, jak i płodów rolnych rozpocznie się na wielką skalę. **Ruch portowy jest tak ożywiony,** że codziennie czeka przez całą dobę 6 do 10 statków na wjazd do portu.

## Sowieckie kazanie pod adresem Polski

### „Izwestyja" o stosunkach polsko-rosyjskich

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

**Moskwa,** 16 sierpnia. »Izwiestja« omawiają obszernie ostatnie ekspose ministra Zaleskiego i wypowiadają o niem następujące uwagi: Jeżeli minister Zaleski podnosi, że stosunki pomiędzy Rosją a Polską polepszają się stopniowo, to podobne twierdzenie jest **frazesem dyplomatycznym.** Zarówno minister Skrzyński, jak obecny minister Zaleski, **ignorowali(?) nasze konkretne propozycje, które doprowadziłyby do trwałych przyjaznych stosunków.** Nie życzymy sobie żadnej komedji, lecz **dążymy do trwałej pacyfikacji Europy wschodniej(!).** Dlatego dla nas każdy wielki gest jest bez wartości.

## Walki uliczne w Odesie

### Ruch za oderwaniem Ukrainy od związku republik sowieckich

**Wiedeń,** 16 sierpnia (PAT). »Sonn- und Montagsztg.« donosi z Odesy, że **przyszło tam do walk ulicznych.** Separatyści domagali się **zupełnego oderwania Ukrainy od republik sowieckich.**

### Następca Kamieniewa

**Moskwa,** 16 sierpnia (PAT). Członek centralnego komitetu egzekutywy **Mikojan** został zamianowany **w miejsce Kamieniewa** komisarzem rządowym dla spraw handlowych.

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

**Moskwa,** 16 sierpnia. Następca Kamieniewa, komisarz Mikojan jest zwykłym robotnikiem i liczy 31 lat życia. Działał głównie jako agitator bolszewicki na Kaukazie. W r. 1918 jako wysłannik komitetu komunistycznego brał udział w wojnie tureckiej na czele oddziału. — Kilkakrotnie więziony przez Turków i Anglików w Baku, zdołał uciec i w r. 1920 na czele powstańców wyparł Anglików z Baku. Na pewien czas władze bolszewickie usunęły go na bok i dopiero w r. 1922 wystąpił znowu na Kaukazie jako działacz.

## Przywrócenie sułtanatu w Turcji

### Prezydent republiki tureckiej zamierza przyjąć godność sułtana

**Berlin,** 16 sierpnia (PAT). »Nachtausgabe« donosi z Konstantynopola: Słychać, że **prezydent republiki Mustafa Kemal nosi się z planem przyjęcia godności sułtana.**

Jak dalej donoszą, obecnie rozważa się wysłanie do jednego z mocarstw zachodniej Europy — prawdopodobnie do Francji — specjalnej komisji, której zadaniem byłoby zbadać, jakie stanowisko zajmie to państwo wobec projektu powyższej **zmiany konstytucji tureckiej.**

## Klęska wojsk bolszewizujących w Chinach

### Pekin udekorowany

**Pekin,** 16 sierpnia (PAT). Urzędowo donoszą **o upadku głównego ośrodka oporu armji narodowej.** W związku z tem **całe miasto udekorowano flagami.**

### W Chinach kara śmierci za propagandę bolszewicką

»Daily Mail« donosi z Pekinu, że rozlepiono tam odezwy **ostrzegające komunistów,** zamieszkałych w Chinach, że **uprawianie na terytorjum Chin propagandy komunistycznej będzie karane śmiercią**

## Sprawa Banku rolnego

**Warszawa,** 16 sierpnia (AW) Sprawa likwidacji Banku Rolnego, którą projektował prof. Kemmerer, uważana za aktualną, dotąd nie jest jeszcze rozstrzygniętą. Z pewnych kół, zwłaszcza zbliżonych do »Wyzwolenia«, wywierany jest nacisk w kierunku nielikwidowania Banku Rolnego. W razie, gdyby Bank Rolny nie uległ likwidacji, nastąpią w nim znaczne zmiany personalne. Zmianie ulegnie także statut banku.

## O waloryzację pożyczek państwowych

(Telefonem od naszego korespondenta).

**Warszawa,** 16 sierpnia. Wczoraj obradował tu zjazd delegatów Centralnego Związku stowarzyszeń obrony wierzytelności. Zjazd wystąpił z protestem przeciw projektowi noweli do ustawy o waloryzacji pożyczek państwowych i domaga się waloryzacji pożyczek w złocie.

## Sprawy żydowskie na Kresach wschodnich

(Telefonem od naszego korespondenta).

**Warszawa,** 16 sierpnia. Referent spraw żydowskich w ministerstwie oświaty, radca **Adalberg, powrócił z podróży urzędowej,** podjętej z polecenia ministra **na Kresy wschodnie.** Radca Adalberg złoży z tej podróży obszerne sprawozdanie.

## Obrady „Piasta"

**Warszawa,** 16 sierpnia. Na posiedzeniu zarządu głównego „Piasta", zwołanem na piątek i sobotę, wygłosili referaty prezes **Witos,** wicemarszałek **Dębski,** poseł **Kiernik** i **Bobek.**

Ogólne zainteresowanie wywołała zapowiedź marszałka **Rataja** w obradach Rady naczelnej, która zbierze się 28 b. m. Marszałek Rataj wygłosi **referat w sprawach politycznych.**

## Walki w N. P. R. w Poznańskiem

**Poznań,** 16 sierpnia. Wczoraj odbył się tu nadzwyczajny walny zjazd N. P. R. woj. poznańskiego, na który przybyło 164 upełnomocnionych delegatów, reprezentujących wszystkie ośrodki organizacyjne województwa. Na przewodniczącego wybrany został pos. **Leśniewski.** Po obiorze przewodniczącego grupa opozycyjna postawiła **wniosek o natychmiastowe ustąpienie obecnego zarządu. Po burzliwej dyskusji wniosek upadł,** wobec czego **opozycjoniści, w liczbie 21 opuścili salę obrad** i odbyli osobne obrady pod przewodnictwem pos. **Ciszaka.** Pozostali na sali wysłuchali sprawozdania zarządu i przyjęli je do wiadomości, poczem wybrano nowy zarząd w dotychczasowym składzie z pos. **Hertzem na czele.**

## Reorganizacja ministerstwa spraw wewnętrznych.

**Warszawa,** 16 sierpnia.

W sobotę odbyła się w ministerstwie spraw wewnętrznych konferencja prasowa, na której minister Młodzianowski przedstawił zasady i cele przeprowadzanej obecnie reorganizacji tego ministerstwa. Minister zaznaczył, że reorganizacja zmierza ku wyraźnemu rozgraniczeniu poszczególnych działów władzy i ku jaśniejszemu określeniu kompetencji, oraz ku wzmocnieniu władzy wykonawczej, ściślejszemu ustaleniu odpowiedzialności i wzmożenia kontroli. Punktem wyjścia była **analiza zadań M. S. W.** i odpowiednio do tego nastąpiło **utworzenie pięciu departamentów,** podzielonych na wydziały, z których każdy obejmuje pewną określoną grupę zagadnień. Na czele każdego departamentu stoi fachowiec, dyrektor departamentu, jako bezpośredni pomocnik ministra. **Dyrektorem departamentu organizacyjnego jest zasadniczo podsekretarz stanu.** To wyraźne określenie zadań podsekretarza stanu jest innowacją, ale dyrektor departamentu organizacyjnego, do którego zakresu działania należy nadzór nad tokiem urzędowania ministerstwa, musi być wyposażony w większą władzę, niż dyrektorzy innych departamentów.

Dalszym etapem reformy jest **określenie odpowiedzialności urzędników i stworzenie rzeczowej kontroli.** Opracowane zasady urzędowania ministerstwa określają ściśle odpowiedzialność, zacząwszy już **od urzędników, referujących sprawy.**

Przeprowadzana reforma opiera pracę na następujących przesłankach: 1) ścisłe określenie zadań 2) ustalenie odpowiedzialności, 3) plan działania, 4) dokładne wytyczne, według których dane sprawy załatwione być mają, 5) bezpośrednie kierownictwo i wyraźna kontrola. **Łańcuch aprobat został skrócony** i już naczelnicy wydziału otrzymali możność ostatecznego decydowania i podpisu w sprawach mniejszej wagi, zaś dyrektorów departamentu wyposaża się w tym względzie bardzo szeroko.

Następnie minister poświęcił kilka słów **reformie biurowości** i zaznaczył, że jednym z motywów reorganizacji był **motyw oszczędności.** Wyniki na razie nie są jeszcze wielkie, bo nie mogą przyjść odrazu, należy jednak oczekiwać rezultatów oszczędnościowych oraz przyśpieszenia biegu spraw i bardziej życiowego ich załatwiania.

## Abd-El-Krim deportowany na wyspę Reunion

**Wiedeń,** 16 sierpnia (PAT). »Morgenzeitung« donosi z Rabatu, że **Abd-el-Krim będzie deportowany z końcem tego miesiąca na wyspę Reunion.**

---

DR JÓZEF REISS.

## Jazz — powojenna psychoza tańca

Muzyka wogóle, a w szczególności taniec, jako forma oparta na r y t m i e t. j. pierwiastku działającym niezmiernie pobudliwie na nasz ustrój nerwowy, spełnia doniosłą rolę społeczną. Zwłaszcza u ludów pierwotnych jest ona potężnym czynnikiem socjalnym i wychowawczym: ułatwia bowiem pracę zbiorową, przyspiesza tempo pracy, uzgodnieniem ruchów wyzyskuje ekonomję czasu, a nadto budzi wśród pracujących poczucie łączności i solidarności Zbiorowe tańce ludów pierwotnych zdumiewają jednolitością ruchów: u wszystkich tasama gestykulacja, a nawet jednakowe zgięcia palców; uczestnicy tańca zrastają się jakby w jeden organizm.

Nieraz wskutek wyjątkowych warunków czyto politycznych czy społecznych muzyka może działać ujemnie i destruktywnie na psychikę społeczeństwa, może przybrać znamiona p s y c h o z y, chorobliwej epidemji, niszczącej żywotne siły społeczeństwa. Muzyka wpływa bezpośrednio na stan naszych nerwów: słusznie przypisuje się jej właściwości narkotyków: i ona bowiem oszałamia, jak opium lub morfina, i ona podnieca i chłosta wycieńczone nerwy i krew rozpala i znowu zanurza nas w otchłań bezwładności i wyczerpania. Rzecz znamienna, że niemal we wszystkich epokach historii, w których na społeczeństwo padały czyto żywiołowe klęski, czy wojny, czy ucisk polityczny, że w tych epokach tłumiony instynkt życia, przemożna i ślepa wola rozrodcza prawem reakcji szukała ujścia w sztucznej podnieceniu, w szale tańca. Tak czynił lud ateński w pierwszych latach wojny peloponeskiej, gdy zamknięty w „długich murach" padał dziesiątkami ofiarą zarazy. Taksamo postępował lud w Hiszpanji XVI wieku, gdy gnębiony despotyzmem rządu, wyładowywał długo tłumioną niechęć i rozpacz w oszołomieniu zabaw i tańców, przybierających chorobliwe cechy wyuzdanej psychozy. Wszystkich porywa jeden wir, jeden rytm. Jestto jakby zaraźliwa suggestja, której nikt nie może się oprzeć. Legendarny „sclavus saltans" tańczył z rozpaczy i w tańcu znajdował ukojenie cierpień i zapominał o niewoli.

Suggestywność rytmu tanecznego stwierdza w dosadny sposób anegdota, którą opowiada podróżnik francuski XVIII wieku, J. Fr. Bourgoing w książce „opisującej podróż po Hiszpanji Anegdota ta posłużyła później za temat do baletu p. t. „Proces Fandanga".

Fandango jest narodowym tańcem hiszpańskim w takcie na 6/8 z kastanjetami, markującemi rytm; zrazu wolny, łagodny staje się coraz żywszy, aż wkońcu potęguje się w zawrotnem tempie do żywiołowej namiętności południowego temperamentu. Kościół zajmował wobec Fandanga stanowisko niechętne gdyż charakter tego tańca uwłaczał powadze tak religijnego kraju, jak Hiszpanja. Zebrało się więc kollegjum konsystorskie, aby **wydać** wyrok potępienia na Fandango i zabronić jego tańczenia. W czasie obrad jeden ze sędziów poddał wniosek, by przed ostatecznem potępieniem przekonać się nacocznie, co jest grzesznego w tym tańcu. W tym celu sprowadzono zawodowych tancerzy, którzy w obliczu duchownego trybunału mieli wykonać Fandango. Tancerze rozpoczęli swoje ewolucje. W miarę, jak rytm się ożywiał, znikać poczęła surowość sędziów. Co więcej jakby pod wpływem niewidzialnej siły sędziowie wykonują w takt muzyki najpierw ruchy ramionami, potem nogami i to coraz żywsze, gwałtowniejsze, aż wkońcu automatycznie powstają z miejsc i z młodzieńczym temperamentem biorą udział w tańcu. Sala konsystorjalna zmieniła się w salę taneczną! Na Fandango wydano wyrok uwalniający!

Być może, że w tej anegdocie jest dużo przesady, ale nie ulega wątpliwości, że jest ona typowym przykładem zarówno dla południowego temperamentu, jak i dla porywającej, suggestywnej siły rytmu tanecznego. Występuje tu zarazem objaw patologiczny: wpływ tańca na stan świadomości ludzi zdrowych, lecz niezawodnie łatwo pobudliwych: świadomość ich ulega zamąceniu, a stąd tylko jeden krok do obłędu, czy nawet szału.

W stan chorobliwej ekstazy popadali uczestnicy orgij djonizyjskich w starożytnej Grecji; była to ekstaza upojenia, t. zw. „korybantyzm". Muzyka, a mianowicie przenikliwy głos aulosu doprowadzał afekt słuchaczów do szczytu napięcia, do gwałtownego wyładowania się. Potem następowała reakcja: tensam głos aulosu działał na słuchaczów kojąco, leczył szalejących korybantów, dokonywał „duchowego oczyszczenia".

Legendarny „taniec czarownic", w wyobraźni ludu istniejące harce na Łysej górze (Brocken w Turyngji, Bloksberg, Walpurgisnacht) były właśnie takim szałem tańca. U ludów pierwotnych spotyka się chorobliwe objawy psychozy tanecznej. Buszmeni tańczą do omdlenia; wykonują wśród wrzasków żywe, gwałtowne ruchy, aż wkońcu padają wyczerpani, broczące krwią. Dlatego taki taniec nazywa się „krwawy". Mokoma. Czyż C a r m a g n o l a, pieśń taneczna rewolucji francuskiej stworzona w r. 1792 po zajęciu twierdzy Carmagnola w Piemoncie przez wojska rewolucyjne, nie była wyrazem oszołomienia, gdy wśród strumieni krwi tańczyły tłumy opętane, śpiewając krwawy refren:

„Dansons la Carmagnole! Vive le son du canon!"

Jednym z najciekawszych przejawów psychozy tanecznej jest szał tańca w ś r e d n i o w i e c z u. Ze stanowiska patologji omówił to zjawisko obszernie J. F. C. Hecker w dziele „Die grossen Volkskrankheiten des Mittelalters" (1865) na tle groźnych epidemij, które w XIV wieku nawiedziły Europę zachodnią i środkową. Zaraza zwana „Czarną śmiercią" pochłonęła według przypuszczalnych obliczeń niemal 25 miljonów ofiar. Straszne były moralne następstwa tej klęski. Uważano ją za objaw gniewu Bożego. Dla przebłagania Boga wielotysięczne tłumy pokutników, ogarnięte fanatyzmem, ciągnęły z miejsca na miejsce. Wytworzyła się owa znana w historji sekta „flagelantów" czyli biczowników, owładnięta religijnym obłędem. Szli skocznym krokiem lub tańczyli jakby opętani, śpiewali pieśni pokutne i biczowali się wzajemnie. Zdarzały się jaskrawe nadużycia i wyuzdane wykroczenia przeciw moralności, zbrodnie, gwałty, rabunki, wreszcie barbarzyńskie prześladowania i znęcanie się nad Żydami zwłaszcza w okolicach nadreńskich. Tutaj też pojawiły się niebawem dwie groźne epidemje tańca pod nazwą: T a ń c a Ś w i ę t o - J a ń s k i e g o i T a ń c a Ś w. W i t a.

Nie ulega wątpliwości, że taniec Świeto Jański, zwany „Mansca pasio" lub „Chorea S. Joannis", ma genetyczny związek z pogańskiemi tańcami wokół ognia w czerwcową noc Świętojańską. Jako chorobliwy szał tańca wybuchnął on w Niemczech w okolicach Akwizgranu, skąd przedostał się do Holandji i ogarnął tysiące nieszczęśliwych ofiar. Opętani nim ludzie wpadali na widok czerwonej barwy lub na widok ognia w istny paroksyzm wściekłości. Tańczyli wykonując dzikie ruchy, tocząc pianę. Stąd to przypuszczają niektórzy, że taniec ten był niczem innem, jak tylko atakiem epileptycznym. Po głównym okresie szerzenia się tańca Święto-Jańskiego w wieku XIV zdarzały się jeszcze później sporadyczne wypadki tej choroby nawet w wieku XVII.

**(C. d. n.)**

# Swięto Żołnierza

**(Obchód rocznicy »Cudu nad Wisłą«).**

Kraków, 16 sierpnia.

Uroczystości w rocznicę zwycięstwa nad Wisłą, obchodzonego obecnie jako święto żołnierza polskiego, odbyły się wczoraj w Krakowie, według programu. Poprzedziła je w sobotę wieczorem Akademja w Domu żołnierza, oraz capstrzyk orkiestr wojskowych, które przeszły ulicami miasta. Na Akademji słowo wstępne o znaczeniu »Cudu nad Wisłą« wypowiedział prof. Pacyna, chór Cecyljański pod batutą O. Rizziego wykonał szereg pieśni, p. A. Sinko odegrał na wiolonczeli utwory Karłowicza, p. Mściwojowska odśpiewała szereg pieśni, między innemi arje z »Halki«, p. Kalinowska oddeklamowała piękny wiersz Zielenkiewicza »Żołnierz«, a p. Śniadecka wiersze żołnierskie Jordanówny. Resztę programu wypełniły występy orkiestry 5 p. saperów. Liczna publiczność ze wszystkich sfer, oficerowie i żołnierze, zebrani na Akademji, żywo oklaskiwali wykonawców programu.

W niedzielę odbyła się na dziedzińcu Wawelskim uroczysta msza polowa, odprawiona przez gen. kapelana ks. Niezgodę. Przed ołtarzem zajęli miejsca reprezentanci władz państwowych z wojewodą Darowskim, reprezentanci miasta i różnych organizacyj, oraz wyżsi oficerowie wszystkich formacyj miejscowego garnizonu. Po nabożeństwie odbyła się defilada. Otwierała ją orkiestra 1 p. saperów kolejowych, za nią postępowały różne oddziały wojskowe, weterani z 1863 roku ze sztandarem. Związek strzelecki, hufiec szkolny, Sokoli i harcerze.

Po uroczystości kościelnej reprezentanci władz zebrali się w pobliżu Smoczej Jamy, skąd obserwowali odlot gołębi pocztowych.

Po południu na stadjonie wojskowym odbyła się przy licznym udziale publiczności zabawa ludowa, wieczorem odbyło się w Domu Żołnierza uroczyste przedstawienie, odegranej przez amatorów żołnierzy sztuki Turskiego »Pod znakiem Strzelca«.

### ZAWODY STRZELECKIE.

W związku z uroczystościami Święta Żołnierza odbyły się w sobotę po południu na strzelnicy im. generała Zielińskiego, zawody strzeleckie przy udziale przeszło 200 osób.

Zawody dzieliły się na dwie grupy: seniorów i junjorów.

W grupie seniorów, przy strzelaniu z karabinu na odległość 400 kroków, otrzymali nagrody: 1) Grandys Józef sierż. 20 pp. (zegarek srebrny w etui i dyplom Krak. Bractwa Kurkowego). 2) Szydłowski Adam, por. 1 pp. (papierośnica z cygarniczką i zapalniczką, dar Związku ofic. rezerwy). 3) Devon Andrzej, mjr. baonu szk. (papierośnica srebrna, dar miasta Krakowa). 4) Samek Karol, kapr. 6 p. a. p. (portret w bronzie Marsz. Piłsudskiego, dar d-cy O. K. V.). 5) Tomiczek Franc., szereg. baonu szk. (zegarek srebrny). 6) Mróz Jakób, szereg. 20 pp. 7) Klasik Józef, szereg. baonu szk. 8) Młodek Jan kapral baonu szk. 9) Karcz Józef. 10) Schreyer Albin, por. 5 szp. garn.

Przy strzelaniu z broni małokalibrowej na odległość 50 metrów, otrzymali nagrody: 1) Cieślewski Ernest, członek Krak. Bractwa Kurkowego (garnitur biurkowy z bronzu, dar Tow. Sokół), 2) Kozłowski Stefan, kpt. baonu szk. (gwiazda emalj. Komitetu obywatelskiego). 3) Bujwid Jan, por. rez. (papierośnica srebrna, dar miasta Krakowa). 4) Ptaszyński, por. 5) Rogowski Wincenty, Tow. Sokół.

Przy strzelaniu z broni krótkiej na odległość 25 metrów otrzymali nagrody: 1) Cieślewski Ernest, czł. Krak. Bractwa Kurkowego (papierośnica srebrna, dar Ogniska podof. zawod.). 2) Bujwid Jan, por. rez. (medal srebrny, dar Krak. Bractwa Kurkowego). 3) Wasyliszyn Zygmunt, inż., czł. Krak. Bractwa Kurkowego (żeton złoty). 4) Segda Władysław, kpt. Z. W. 5) Koncewicz Alfred mjr. 20 pp. 6) Markiewicz, kpt. 20 pp. 7) Reyman, kpt. 20 pp.

W strzelaniu do dzika w ruchu otrzymali nagrody: 1) Łysakowski Tadeusz. 2) Cieślewski Ernest, czł. Krak. Bractwa Kurkowego. 3) Wieczorek Karol, kpt.

W grupie junjorów przy strzelaniu na odległość 100 kroków otrzymali nagrody: 1) Ruszer Marjan huf. szk. VIII gimn. (żeton złoty Kom. obywatelskiego). 2) Sobieraj Kaz., huf. szk. IV gimnazjum (medal srebrny Kom. obyw.). 3) Guzik Jan, huf. szk. VII gimnazjum (żeton srebrny Kom. obyw.). 4) Broda Wład. huf. szk. III gimn. 5) Suchanek Stan. huf. szk.

Przy strzelaniu z broni małokalibrowej na odległość 12 metrów, otrzymali nagrody: 1) Długoborski Juljan, kadet (gwiazda duża srebrna Kom. obywatelskiego. 2) Sobieraj Kaz. (książka „Dzieje Sztuki“. 3) Kolessa Zbigniew. V gimnazjum (medal srebrny Kom. obyw.). 4) Kowalski Tadeusz. Tow. Sokół. 5) Weiner Janusz, V. gimn. 6) Hrobaniuk Al. V gimnazjum.

### OBCHÓD W WARSZAWIE.

Warszawa, 16 sierpnia.

Wczoraj o godz. 9 rano odbyła się uroczystość wojskowa na placu Saskim, połączona z przeglądem wojsk garnizonu warszawskiego. W uroczystości wzięły udział także: oficerska szkoła piechoty i szkoła podchorążych, związek strzelców, związek Hallerczyków, Sokół itd. Na obchód przybyli przedstawiciele rządu z ministrem **Młodzianowskim**, szefem administracji armji gen. **Konarzewskim** w zastępstwie nieobecnego ministra spraw wojskowych, dalej korpus dyplomatyczny, generalicja z generałem broni **Osińskim** na czele, reprezentanci różnych władz, oraz ogromne tłumy publiczności.

Mszę polową odprawił ks. biskup polowy Gall, poczem gen. Konarzewski odebrał defiladę.

## Pielgrzymka na pola Radzymińskie

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16 sierpnia. W dniu wczorajszym dorocznym zwyczajem odbyła się w Warszawie pielgrzymka na Pola Radzymińskie, gdzie zginął w 1920 r. ks. Skorupka.

## Organizacja radjofonji w Polsce i w Europie

Dyrektor techniczny »Polskiego Radja«, inż. Władysław Heller, jest — mimo młodego stosunkowo wieku — wybitnym inżynierem-specjalistą w radjowości. W tych dniach inż. Heller wyjechał do Chelmsford do Anglji, gdzie dokonują się próby z nową wielką radjostacją nadawczą, jaką otrzyma Warszawa na miejsce dzisiejszej, która odejdzie do jednego z miast prowincjonalnych.

Pragnąc się dowiedzieć nieco szczegółów o tej nowej stacji, udałem się do inż. Hellera tuż przed jego wyjazdem z prośbą o informacje. Inż. Heller udzielił mi ich z całą uprzejmością, przyczem rzucił je na tło ogólniejsze organizacji radjofonji w Polsce i Europie. Są to rzeczy ciekawe wogóle, a szczególnie godne ogłoszenia u nas, gdzie radjowość jest mało jeszcze popularną, a jeszcze mniej znaną.

Inż. Heller przedewszystkiem wyjaśnił, że rozróżnia się dwa typy stacyj radjonadawczych: regjonalny i centralny.

Typ regjonalny jest to stacja, której produkcje odbiera detektor tj. aparat radjoodbiorczy bezlampowy w promieniu 50—60 klm., a aparat dwulampowy w promieniu kilkaset kilometrów. Z natury rzeczy taka stacja obliczona jest na pewien tylko, stosunkowo nie duży, okręg.

Stacja centralna działalnością swoją powinna objąć nie tylko cały kraj względnie całe państwo, ale powinna promieniować daleko poza granice. Jako typ centralny uważa się stację, którą odbiera detektor w promieniu 150 klm., a aparat dwulampowy na bardzo dużą, nie dającą się ściśle określić odległość.

Pojęcie odległości w dziedzinie radja — nawiasem wtrąca inż. Heller — jest bardzo względne. Stacja rzymska tej samej wielkości, co stacja warszawska, przed kilku tygodniami przeniesiona do Neapolu, często była słyszana np. w Krakowie, a z reguły np. nie była słyszana w Medjolanie, pomimo, że Medjolan leży wielokrotnie bliżej Rzymu, niż Kraków.

Pochodzi to stąd, że fale radjowe, wypuszczone z anteny, tylko na pewną, dającą się określić odległość, posuwają się równolegle do ziemi, — tem dalej, im wyższa jest antena. Ale antena promieniuje w różnych kierunkach — i znaczna część fal idzie w górę. Otóż należy wiedzieć, że powietrze bardzo rozrzedzone działa na fale elektryczne jakgdyby lustro, fale od niego odbijają, jakgdyby rykoszetem. Zależy od kąta odbicia, gdzie taka fala popłynie, a odbić może być kilka. Może być bardzo daleko odebrana, a blisko nie. Działają przy tem jeszcze poważnie na falę wpływy zewnętrzne, jak warunki atmosferyczne itp.

Dotychczasowa radjostacja warszawska — objaśniał mnie uprzejmie inż. Heller — pracuje o sile 6 kilowatów energji pierwotnej — w antenie 1.5 kilowata — i posiada 2 maszty o wysokości 38 m. Energją pierwotną nazywa się ta, którą stacja czerpie z elektrowni. Tylko część tej energji, dostaje się do anteny, resztę traci się w maszynach, obwodach pomocniczych itp.

Nowa stacja warszawska, którą teraz się próbuje w Chelmsford, posiadać będzie energji pierwotnej 50 kilowatów, w antenie dziesięć kilowatów i posiadać będzie 2 wieże wysokości 75 m.

W porównaniu do stacji dotychczasowej, jej zdolność promieniowania będzie 15 razy większa. Będzie to stacja tylko około 50 proc. mniejsza, niż jedna z największych na świecie, stacja w Daventry w Anglji, lub centralna stacja niemiecka w Koenigswusterhausen pod Berlinem. Trzeba tu jeszcze nadmienić, że nowa stacja warszawska będzie tak urządzona, że w razie potrzeby energja jej będzie mogła być dwukrotnie powiększona.

(Dok. nast.) **mgm.**

# KRONIKA

Kraków, 16 sierpnia.

### O subwencję rządu na kościół Marjacki

Wojewoda krak., p. Darowski i delegacja krak. komitetu kościoła Marjackiego interwenjowali u rządu w Warszawie o subwencję rządu na restaurację zagrożonego kościoła Marjackiego w Krakowie.

PAP. donosi, że wprawdzie konkordat przekazuje opiekę nad zabytkami kościelnemi finansom kościelnym, jednak ze względu na wyjątkowe znaczenie kościoła N. Marji Panny dla kultury polskiej, są widoki, że rząd przyczyni się do ratowania zarówno budynku, jak polichromiji Matejkowskiej.

### Ułatwienia paszportowe na wyjazd do Palestyny

Nasz korespondent warszawski donosi:

Turyści, wyjeżdżający do Palestyny, otrzymywali tylko wówczas wizy, jeżeli paszporty ich wystawiane były na okres nie krótszy niż 6 miesięcy. Obecnie mogą wyjeżdżać do Palestyny turyści, mający paszporty 3-miesięczne.

### Odsłonięcie pomnika Heinego

Jak już w krótkich słowach donosiliśmy, w Niemczech wzniesiono Heinemu (w 70 lat po jego śmierci) pierwszy pomnik w Hamburgu. Uroczyste odsłonięcie pomnika, dzieła prof. Hugona Lederera, odbyło się w Hamburgu 13 b. m. wobec przedstawicieli świata literackiego, artystycznego i licznej publiczności. Imieniem berlińskiego komitetu budowy pomnika przemówił pierwszy Alfred Keg. Przypomniał przy tej sposobności swoje, już dawniej wypowiedziane zdanie: „szczęśliwy, komu zaprzecza się wzniesienia pomnika, bo on żyje“. Przemawiali potem dr Müller i burmistrz m. Hamburga, dr Petersen, który imieniem miasta pomnik objął w posiadanie.



REKORD AMERYKAŃSKIEJ PŁYWACZKI.

W sierpniu tego roku ujawnił się silny udział pływaków, zgłaszających się do przepłynięcia kanału La Manche. Do próby stanęli już zawodnicy różnych narodowości i jeszcze ciągle zgłaszają się i to w tak poważnej liczbie, że pisma angielskie żartobliwie nazywają ten napływ — epidemicznym. Jak z depesz wiadomo, w przeważnej części zawodnicy ustawali w drodze, przeważnie skutkiem wyczerpania. Za to triumfalnie przepłynęła kanał amerykańska pływaczka, miss Ederle, pobijając dotychczasowy rekord, wynoszący 15 g. 34 m. o godzinę, gdyż przepłynęła kanał w ciągu 14 g. 39 m. Miss Ederle, której wyprawę organizowały i reklamowały amerykańskie przedsiębiorstwa, zarobić miała od nich na swym sukcesie — jak podają pisma angielskie —1,200.000 dolarów.

### Manifestacja prohibicjonistyczna na grobie Nieznanego żołnierza

Z Paryża donoszą:

Nieznanego nazwiska Amerykanin z amputowaną nogą, podający się za inwalidę wojennego, wypił na grobie Nieznanego Żołnierza butelkę wina szampańskiego, poczem, rozbijając kieliszek o płytę grobowca, wzniósł toast na cześć pełnych chwały poległych. Aresztowany w stanie niezwykłej wesołości, zatrzymany został przez policję i oskarżony o znieważenie grobowca.

### Wielki napad bandytów chińskich na pociąg

»Times« donosi z Hongkongu, że bandyci napadli na pociąg na linji Kanton-Sanszui, przyczem ograbili i uprowadzili do niewoli 200 pasażerów.

### Cobham u celu

Reuter donosi z Melbourne:

Lotnik Cobham wylądował tutaj wczoraj. Ludność zgotowała mu serdeczną owację. W ten sposób lotnik zakończył swój lot z Anglji do Australji.

---

**NIEDZIELA WCZORAJSZA** przeszła wczoraj pod znakiem uroczystości Żołnierza polskiego. — Zarówno przed południem, jak po południu, obchody odbyły się przy pięknej pogodzie, a deszcz padał jedynie po godzinie 1-szej i to niezbyt długo, odświeżając powietrze. To też zarówno plantacje miejskie, jak błonia zaroiły się od tłumów publiczności.

Pogoda sprzyjała także licznym procesjom kościelnym, związanym z odpustem w kościele N. P. Marji. Niektóre z tych procesyj przeciągały ulicami miasta z własnemi orkiestrami.

**MINISTER SKARBU KLARNER** przybywa do Krakowa jutro o godz. 8 rano i zabawi tu przez wtorek, a o godz. 11.55 w nocy odjeżdża z powrotem do Warszawy. W Krakowie p. minister zamieszka w gmachu województwa.

Powitanie p. ministra przez reprezentantów władz nastąpi jutro o godz. 8-mej rano w sali recepcyjnej dworca kolejowego. Między godz. 9 a 10 minister przybędzie do Izby skarbowej i do Banku Polskiego, w czasie od godz. 10—1 zwiedzi budowle publiczne i zabezpieczenia Krakowa przed wylewem, poczem do godz. 2 w gmachu województwa będzie udzielał posłuchań. O godz. 2 odbędzie się w Starym Teatrze śniadanie. Po południu od godz. 4—7 będzie minister na posiedzeniu w Izbie handlowej i przemysłowej. O godz. 20 odbędzie się objad, wydany na cześć ministra przez prezydjum miasta Krakowa.

**MINISTER KOLEI ROMOCKI** bawił wczoraj w Krakowie w charakterze nieoficjalnym. W nocy p. minister wyjechał do Warszawy.

**PROF. KEMMERER** wedle informacyj warszawskich, ma w tym tygodniu przybyć do Krakowa ze swoim współpracownikiem. Prof. Kemmerer ma także odwiedzić Zakopane i Katowice.

Jak wiadomo, prof. Kemmerer bawił z końcem tygodnia we Lwowie, gdzie odbył szereg konferencyj z przedstawicielami sfer handlowych i przemysłowych i bankowych, oraz kooperatyw, informując się o położeniu w tych zawodach, o powodach niedomagań i o możliwościach poprawy. — W niedzielę prof. Kemmerer wyjechał do Zagłębia naftowego.

**STAN BEZROBOCIA W WOJEWÓDZTWIE KRAKOWSKIEM.** Wedle statystyki państwowych okręgowych urzędów pośrednictwa pracy na terytorjum województwa krakowskiego, zarejestrowano w czasie od 2 b. m. 13.834 bezrobotnych. Bezrobocie występuje najsilniej w okręgu oświęcimskim (5.400 osób) i obejmuje głównie robotników niekwalifikowanych 3.135, dalej górników 1.450, metalowców 375, budowlanych 150, pracowników umysłowyc 100 i t. d. We wspomnianym okresie czasu przyjęto do pracy w okręgu oświęcimskim 233 robotników, a 87 zwolniono. Najwięcej osób, bo 43 zwolniły zakłady hutnicze w Trzebini z powodu ukończenia robót chwilowych, zaś kopalnie węgla w Brzeszczach wypowiedziały pracę 23 robotnikom dla braku zajęcia. Na drugiem miejscu pod względem nasilenia bezrobocia, stoi okręg bialski, gdzie zarejestrowano 4.037 bezrobotnych, przeważnie niekwalifikowanych 1.600, włókienniczych 1.290, budowlanych 470, metalowców 215, górników 120, pracowników umysłowych 82 i t. d. W czasie od 2—8 b. m. przyjęto do pracy w tym okręgu 140 robotników do 5 fabryk sukna w Białej i do fabryki budowlanej w Bielsku. Okręg krakowski wykazuje cyfrę 3.500 bezrobotnych i to 1.000 budowlanych, 280 metalowych, 180 włókienniczych i t. d. Na m. Kraków przypada 2.000 bezrobotnych, z czego 700 budowlanych. Najmniej bezrobotnych znajduje się w okręgu nowosądeckim, bo 927, głównie w przemyśle metalowym. W czasie od 2—8 b. m. uprawnionych do zasiłku z funduszu bezrobocia było na terytorjum województwa 2.245 bezrobotnych, zaś z funduszu doraźnego państw. 5.256, razem 7.501 bezrobotnych. Generalne Towarzystwo imigracyjne w Mysłowicach zarekrutowało na wyjazd do Francji 294 bezrobotnych, przeważnie do robót polnych i do kopalń. Okręgowy urząd pośrednictwa pracy w Krakowie w porozumieniu z delegacją francuską, wyznaczył rekrutację: na dzień 23 w Dębicy, 24 w Tarnowie, 26 w Krakowie i 27 w Chabówce.

**DOSTAWA WĘGLAREK DLA ZAGŁĘBIA KRAKOWSKIEGO.** Wobec zagrażającego kopalniom Zagłębia krakowskiego braku węglarek, zwróciło się prezydjum Izby handlowej i przemysłowej do p. wojewody o interwencję w tej sprawie u władz centralnych. P. wojewoda Darowski, którego ta sprawa żywo interesowała, skarzystał z przejazdu przez Kraków ministra kolei, p. Romockiego i odbył w niedzielę wraz z nim, jak również z prezydentem Izby handlowej i przemysłowej, p. Epsteinem, prezesem kolei Barwiczem i naczelnikiem wydziału dyrekcji kolejowej, Pischingerem, konferencję. W jej rezultacie przyrzekł p. minister natychmiast wydać zarządzenia, które mają zapewnić dostateczną ilość węglarek dla Zagłębia krakowskiego.

**ARESZTOWANIE NIEBEZPIECZNEGO OSOBNIKA.** Dziś aresztowano w bandzie cyganów, obozujących na błoniach w Dąbiu, niejakiego Teodora Kolumpara, którego władze katowickie poszukiwały za liczne napady rabunkowe.

**DWA ZAMACHY SAMOBÓJCZE.** Na stację Pogotowia ratunkowego zgłosił się niejaki Stanisław Adamiak, który w zamiarze samobójczym wypił większą ilość kwasu solnego. Po wypompowaniu żołądka, przewieziono desperata do szpitala. Następnie udzieliło Pogotowie ratunkowe pierwszej pomocy Janowi Marszałkowi, lat 33 liczącemu, który po kłótni z żoną usiłował targnąć się na swoje życie, zadając sobie ranę w prawą rękę odłamkiem szkła. Osobliwego desperata, po założeniu opatrunku, pozostawiono opiece domowej.

**ŚLEDZTWO PRZECIWKO LEŚNIEWICZOWI** toczy się dalej i część aktów została odesłana do prokuratorji. Prawie codziennie zgłasza się do komisarza prowadzącego śledztwo, po kilka osób, które zostały przez sprytnego kierownika amerykańsko-angielsko-polskiej ajencji dla wyjednania pożyczek hipotecznych — naciągnięte. Przed swymi naiwnymi klijentami Leśniewicz przekazywał się rzekomemi listami od Kemmerera, oraz przechwalał się szerokiemi stosunkami z finansistami amerykańskimi. Kilka dni przed aresztowaniem Leśniewicz był rzekomo w trakcie wyjednania dla Polski pożyczki w kwocie 300.000 dolarów.

**SZALONY ROWERZYSTA.** Włodzimierz Giergiel, uczeń szkoły przemysłowej, najechał na placu Serkowskiego na przechodzącego tamtędy Władysława Korzenia, lat 11 liczącego. Korzeń wskutek najechania doznał wstrząsu mózgu.

**KONTROLA POJAZDÓW MECHANICZNYCH.** Onegdaj przeprowadzono kontrolę pojazdów mechanicznych, podczas której unieruchomiono 9 samochodów i 5 motocykle z powodu braku pozwolenia na prowadzenie wozu.

**KRADZIEŻE.** Z mieszkania Sali Reich przy ul. Dietla 56 skradziono torebkę z zegarkiem i złotym łańcuszkiem. Ze strychu Sali Horowitz skradziono pościel i bieliznę.

# Z kraju

**ZMNIEJSZENIE SIĘ BEZROBOCIA.** W ciągu lipca, mianowicie od 26 czerwca do 31 lipca b.r. liczba bezrobotnych w Polsce zmniejszyła się o 23.459 osób i wynosiła 31 lipca w przybliżeniu 264.757.

**AMNESTA DLA WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH** Jak donosiliśmy, ma być wkrótce ogłoszona amnestja dla więźniów politycznych, którzy w dniu ogłoszenia wyroku sądowego nie ukończyli 17 lat. Takich więźniów jest w Polsce podobno 40. Amnestja ma być ogłoszona po powrocie z urlopu ministra sprawiedliwości.

**ZMIANY PERSONALNE W MINISTERSTWIE SPR. WEWN.** „Monitor Polski“ podaje następujące zmiany i nominacje w min. spr. wewnętrznych:

Został przeniesiony w stan spoczynku b. wojewoda krakowski, Władysław Kowalikowski.

Zostali zwolnieni: starosta w Piotrkowie, Stanisław Fijałkowski, starosta w Rypinie, Jan Holyński.

Zostali przeniesieni: starosta Kaczyński Stanisław ze starostwa w Wieluniu do starostwa w Piotrkowie: starosta Trzciński Aleksander ze starostwa w Będzinie do starostwa w Wieluniu.

Kierownikiem starostwa w Łunińcu na miejsce p. Krachelskiego, mianowanego ostatnio wojewodą poleskim, wyznaczony został p. Zygmunt Jagodziński, dotychczasowy referent starostwa w Prużanach.

**PROMOCJA ABSOLWENTÓW SZKOŁY OFICERSKIEJ** odbyła się wczoraj w Warszawie w obecności przedstawiciela prezydenta Rzeczypospolitej, kapitana Nagórnego, członków korpusu dyplomatycznego i zagranicznych attachés, oraz przedstawicieli rządu i wyższych oficerów. Promocja objęła 200 absolwentów oficerskiej szkoły piechoty. — W imieniu absolwentów przemawiał ppor. Herman, a wręczenia dyplomów dokonał szef sztabu generalnego, gen. Piskor.

**TRYBUNAŁ POLSKO-NIEMIECKI.** W sobotę 14 b. m. po południu przybyli do Warszawy z Poznania eksperci mieszanego Trybunału rozjemczego polsko-niemieckiego w Paryżu, celem osobistego zetknięcia się z przedstawicielami naszego rządu. Przybyli prof. Larsen, prof. Borgedahl (Norwegja), prof. Acroboe (Berlin) i przedstawiciel Polski p. Schramm. Delegaci po jednodniowym pobycie w Warszawie, powrócą do województwa poznańskiego i pomorskiego, w których zamierzają dokonać osobiście rozstrzygnięć co do likwidacji rolnych stosunków niemieckich w Polsce.

**ODROCZENIE PROCESU GEN. MALCZEWSKIEGO.** Wyznaczona na dziś rozprawa przeciw gen. Malczewskiemu, została odroczona a to ze względów technicznych. — Jak bowiem donoszą z Warszawy, nie można było na czas wyznaczyć generałów na asesorów, gdyż znaczna ilość generałów bawi obecnie na manewrach.

**„KSIĄŻĘ NIEZŁOMNY“ W WYSTAWIENIU „REDUTY“.** Nasz korespondent warszawski donosi: Cała prasa ocenia bardzo pochlebnie widowisko dramatyczne „Książę Niezłomny“, odegrane przez „Redutę“ w dniu wczorajszym dla żołnierzy na podwórzu szkoły podchorążych.

**INSTYTUT PRZYSIĘGŁYCH BUCHALTERÓW** utworzony ma być, jak z Warszawy donoszą, na podstawie dekretu rządowego. Instytut związany ma być z analizą kosztów produkcji.

**KINO ZREDUKOWANYCH URZĘDNIKÓW.** W Warszawie powstaje nowy kinoteatr, uruchomiony przez zrzeszenie zredukowanych urzędników i prowadzony jako impreza, z której dochód iść będzie na urządzenie warsztatów pracy dla zredukowanych pracowników.

**ŻĄDANIA KOLEJARZY I POCZTOWCÓW.** — W Warszawie odbył się tłumny wiec pracowników kolejowych i pocztowych. Uchwalono szereg rezolucyj, między innemi wyrażono protest przeciwko pominięciu pracowników kolejowych i pocztowych przy przeprowadzanej przez rząd poprawie bytu oficerów i zawodowych wojskowych. Postanowiono domagać się przywrócenia ruchomej mnożnej, oraz zwrotu potrąconych od stycznia do lipca b. r. procentowych zniżek poborów.

**STRAJK W PAŃSTWOWYCH ZAKŁADACH DRUKARSKICH.** Z Warszawy donoszą: Odbył się tu w niedzielę wiec strajkujących robotników państwowych zakładów drukarskich. Omawiano wezwanie dyrekcji do przerwania strajku, grożące wymówieniem pracy. Po licznych przemówieniach postanowiono strajk kontynuować. Jednocześnie uchwalono oddać spór do rozstrzygnięcia arbitrażowego.

**STRAJK PIEKARSKI W WARSZAWIE.** Jak nam donoszą z Warszawy, strajk pracowników piekarskich przedłuża się. Zebranie, jakie się odbyło w tej sprawie w dniu wczorajszym, ustaliło że pracownicy piekarscy mają w dalszym ciągu strajk swój kontynuować.

**MINISTER REFORM ROLNYCH W POZNANIU.** W sobotę przybył do Poznania minister reform rolnych, Staniewicz i po konferencji w sprawach związanych z reformą rolną, wyjechał na objazd majątków rozparcelowanych i przeznaczonych na parcelację, przyczem zwiedził także wysoko uprzemysłowione majątki prywatne.

**UROCZYSTOŚĆ LEGJONOWA W BRZESZCZU** Z inicjatywy Związku Legjonistów w Brzeszczu odbyło się uroczyste udekorowanie krzyżem Legjonów uczestników w walkach o wolność i niepodległość Ojczyzny. Dekoracji dokonał delegat okręgowego zarządu w Krakowie, p. Strojek, który w pięknem przemówieniu przypomniał okres twardych walk żołnierza polskiego o wolność, poczem wręczył dekoracje byłemu członkowi komitetu powiatowego, prezesowi, burmistrzowi miasta Oświęcimia, Mayzlowi, sekretarzowi Orłowskiemu, komisarzowi wojskowemu Zajączkowskiemu i 22 żołnierzom legjonowym.

Następnie odbyła się uroczysta akademja, przeplatana deklamacją, grą i śpiewami chóru mieszanego. Na zakończenie przemówił burmistrz Mayzel, który przypomniał pierwsze prace komitetu organizacyjnego w Oświęcimiu, skąd wyruszyło w 50j około 700 legjonistów. Okrzykiem na cześć twórcy idei legjonowej, Marszałka Piłsudskiego, zakończył tę piękną uroczystość.

**ĆWICZENIA WOJSKOWE LOTNICZE** rozpoczęły się w piątek koło Olkusza. W programie ćwiczeń przewidziane jest ostre strzelanie. W związku z tem władze zarządziły czasowe usunięcie miejscowej ludności.

**STRAJK ROBOTNIKÓW PONCZOSZNIKÓW** wybuchł w Łodzi. Strajkuje 4.000 osób. Robotnicy żądają podwyższenia płac o 25 procent.

**WYPADEK KOLEJOWY W TORUNIU.** W niedzielę 15 b. m. o godz. 13.50 nastąpiło na stacji w Toruniu zapalenie się dolnej ściany wagonu przy pociągu pośpiesznym Nr 402 Gdańsk—Warszawa, z powodu rozgrzania się osi. Dzięki przytomności jednego z dróżników, pociąg został w porę zatrzymany, wspomniany wagon odczepiony, a dołączony inny. Kurjer odszedł z godzinnem opóźnieniem, przybył jednakże do Warszawy punktualnie.

**WIELKIE NADUŻYCIA NA SZKODĘ SKARBU PAŃSTWA.** Przy rewizji ksiąg w Hucie Pokoju w Nowym Bytomiu, wykryto wielkie nadużycia na niekorzyść Państwowego Zakładu Ubezpieczeń. — Okazało się, że ściągane od robotników wkładki nie były przelewane do kasy zakładu, co starano się ukrywać aż do obecnej kontroli. Suma nadużyć ujawnionych, na podstawie dotychczasowych badań, wynosi około 400.000 złotych.

**SENSACYJNE ARESZTOWANIE BURMISTRZA.** Do »Dziennika Poznańskiego« donoszą o sensacyjnem wykryciu większych defraudacyj w magistracie w Miłosławiu. Członkowie gnieźnieńskiej ekspozytury śledczej aresztowali burmistrza miasta Władysława Wierzejewskiego, rendanta Kasy Szajkiewicza oraz miejscowego komornika Stachowiaka. Aresztowanych oddano do dyspozycji sędziego śledczego. — Wiadomość o tych aresztowaniach odbiła się głośnem echem w całym powiecie.

**WIEC TOWARZYSTWA TATRZAŃSKIEGO** odbył się 14 b. m. w Zakopanem. Uchwalono rezolucję co do najszybszej zmiany Tatr na Park Narodowy.

**KRADZIEŻ KRZYŻÓW PRZYDROŻNYCH.** Z Zakopanego donoszą: Od pewnego czasu coraz częściej na Podhalu zachodzą kradzieże krzyżów przydrożnych, świętych figur, urządzeń kapliczek i t. d. O podobnych wypadkach donoszą także z powiatu nowotarskiego. Policja wszczęła w tej sprawie śledztwo.

**KATASTROFA AUTOMOBILOWA.** Auto marki „Benz“ uległo w drodze z Szczawnicy 12 b. m. wypadkowi, z powodu defektu motoru. Auto stoczyło się z góry na dół tyłem. Ciężko ranny akademik Józef Adametz, z Niepołomic, dalej dr Hellmann z Brzeżan odniósł obrażenia głowy, ksiądz o niestwierdzonem nazwisku doznał przecięcia języka i twarzy, oraz Finder Roman z Krakowa kontuzjonowany został w bok i rękę.

**UJĘCIE SZPIEGÓW.** Jak donoszą z Lilv, wykryto tam szajkę szpiegowską, która dostarczała materjału sowietom. Do szajki należał sierżant, Kazimierz Koraczyński ze swą narzeczoną, Czerniewską i niejaki Paweł Niebielawa. Szpiegów wykryto dzięki temu, że pochwycono na granicy szpiega Woźniaka, który w swoim czasie prowadził akcję szpiegowską przeciw państwom bałtyc

kim, Rumunji i Polsce. Przy aresztowanym znaleziono dokumenty, na zasadzie których udało się wykryć i aresztować szajkę.

URLOPY SZEREGOWCÓW DO GDAŃSKA. — Ministerstwo spraw wojskowych wyjaśnia, że szeregowi zawodowi mogą wyjeżdżać do miejsc położonych na terenie wolnego miasta Gdańska na urlop wypoczynkowy zdrowotny i t. p., ale obowiązeni są nosić ubrania cywilne.

DO PALESTYNY wyjeżdża dzisiaj z Gdyni 200 emigrantów żydowskich z Polski do Palestyny.





## Ze świata

POCIĄG POSPIESZNY PARYŻ—WARSZAWA—MOSKWA. Z Warszawy donoszą nam: Na międzydyrekcyjnej konferencji w ministerstwie kolei postanowiono zgłosić na międzynarodowej konferencji kolejowej w Baden-Baden wniosek o przedłużenie biegu pociągów pospiesznych Paryż—Warszawa—Moskwa bez przesiadania się na stacji Niegorełoje po stronie granicy sowieckiej. O ile wniosek ten będzie przyjęty, w takim razie pociągi te nie będą zatrzymywały się na dworcu głównym w Warszawie, lecz na dworcu gdańskim.

KARA ŚMIERCI NA POLAKA W ROSJI. Pisma sowieckie donoszą, że sowiecki sąd okręgowy w Mińsku rozpatrzył sprawę obywatela polskiego, Jana Kuczyńskiego, oskarżonego o rzekome szpiegostwo na rzecz Polski. Kuczyńskiego skazano na karę śmierci.

ZGON WYBITNEGO ZNAWCY TALMUDU. — Z Rygi donoszą, że wczoraj w nocy zmarł tam w hotelu „Metropol", rabin z Lyneburga Meyer Symche Katz Kagan, jeden z najwybitniejszych znawców talmudu.

WYMIANA WIĘŹNIÓW MIĘDZY NIEMCAMI A ROSJĄ. Według doniesień „Berliner Tagblattu", gabinet postanowił zezwolić na wydanie sowietom zasądzonego komunisty Skobelewa, wzamian za 14 Niemców, zasądzonych w Rosji, wśród których znajdują się także studenci Kindermann i Woischt.

ZGON REKTORA NIEM. UNIWERSYTETU W PRADZE. W Marjenbadzie zmarł rektor uniwersytetu niemieckiego w Pradze, Ludwik Spiegel. Zmarły był przywódcą niemieckiego stronnictwa demokratycznego. Był on znanym specjalistą w prawie międzynarodowem.

LOT OKRĘŻNY OKOŁO PAŃSTW M. ENTENTY. Z Pragi donoszą: Czechosłowacki pułkownik lotnictwa, Skala, przedsięwziął w sobotę lot naokoło państw Małej Ententy. Rozpoczął on lot o godzinie 4 w Pradze i powrócił o godzinie 18. W swoim 14-godzinnym locie przeleciał on przez Nowy Sad, Bukareszt i Budapeszt.

PROCES APELACYJNY O FAŁSZERSTWO FRANKÓW. W Budapeszcie rozpoczyna się dziś rozprawa apelacyjna przeciw fałszerzom franków. Pierwszy i drugi dzień procesu poświęcony będzie odczytaniu materjału procesowego.

ZABITA PRĄDEM ELEKTRYCZNYM. W szpitalu dziecięcym św. Szczepana w Budapeszcie zabita została prądem elektrycznym matka dziecka, które poddano działaniom promieni Roentgena. — Lekarz chciał wydalić z sali matkę dziecka, która jednak wezwania tego nie usłuchała. — Pomimo ostrzeżeń lekarza, dotknęła się palcem pokrywy aparatu Roentgena i jak piorunem rażona, padła trupem na miejscu. Prąd elektryczny miał siłę 20 tysięcy wolt.

OPODATKOWANIE OBCOKRAJOWCÓW W BELGJI weszło wczoraj w życie.

Podatek ten wynosi 10—20 procent za pokój w hotelach. Cudzoziemcy, pochodzący z krajów o słabej walucie, są od tego podatku uwolnieni. Do krajów tych należą Francja, Luksemburg, Włochy, Grecja, Polska, Portugalja, Rumunja, Czechosłowacja i Jugosławja.

POŻAR FABRYKI LAKIERÓW. „Matin" donosi z Londynu, że spaliła się tam wielka fabryka lakierów. Dwie osoby zostały ciężko poparzone. Straty wynoszą około 100 funtów szterlingów.

ODZNACZENIE DLA PSA. Z Rzymu donosi AW.: Pies Titina, który towarzyszył Nobilemu w locie do bieguna północnego, został przez faszystowski związek dla ochrony zwierząt, udekorowany złotym medalem, noszącym napis: „Wiernemu i dzielnemu towarzyszowi wielkiego odkrywcy bieguna".

ZAMKNIĘCIE ZAGRANICZNYCH IZB HANDLOWYCH W TURCJI. Jak donoszą z Konstantynopola, dyrekcja policji wydała zarządzenie, polecające wszystkim zagranicznym Izbom handlowym natychmiastowe zaprzestanie działalności. Wedle Reutera, zarządzenie to przypisywane jest między innemi ambicji rządu tureckiego stworzenia narodowej marynarki handlowej.

WYPADEK SAMOCHODOWY WYSOKIEGO KOMISARZA EGIPTU. Z Londynu donoszą, że lord George Lloyd, wysoki komisarz Egiptu, oraz lady Lloyd, ulegli nieszczęśliwemu wypadkowi samochodowemu w Inverness w Szkocji. George Lloyd, usiłując wyminąć jakiegoś przechodnia, skręcił zbyt nagle, wskutek czego samochód wpadł na narożnik domu i wywrócił się. Jadący ulegli silnemu potłuczeniu.

W TANGERZE CHCĄ DŁUŻEJ PRACOWAĆ. Pisma angielskie donoszą, że w Tangerze wybuchł strajk generalny. Wszystkie sklepy zostały zamknięte, autobusy i samochody przestały kursować. Strajk wybuchł z powodu skrócenia czasu pracy przez władze, jak również z powodu wydania zakazu odbywania wolnych zgromadzeń.

## Katastrofy

WYBUCH W WĘG. FABRYCE AMUNICJI DZIEŁEM ZAMACHU.

**Budapeszt**, 16 sierpnia. (PAT). Policja **aresztowała 3 robotników**, podejrzanych **o wywołanie wybuchu w fabryce amunicji w Csepel.**

KATASTROFA KOLEJOWA.

**Paryż**, 16 sierpnia (PAT.) Dzisiejszej nocy na dworcu ljońskim zderzył się pociąg podmiejski z lokomotywą manewrującą. **Jedna osoba zabita, 28 rannych,** w tem 6 ciężko.

BARCELONA ZALANA WODĄ.

**Barcelona**, 16 sierpnia. (PAT.) Na skutek gwałtownych ulewnych deszczów znaczna część miasta i szereg miejscowości podmiejskich zalanych zostało wodą.

USUNIĘCIE SIĘ GÓRY NA KOREI.

**Tokio**, 16 sierpnia (AW). W północnej Korei w pobliżu Widżi przy robotach ziemnych zaszedł **drugi wypadek usunięcia się góry.** Góra usunęła się w momencie, gdy było przy robotach zajętych **kilkudziesięciu robotników.** Niektórzy z nich zostali **zasypani i ponieśli śmierć.**

POŻAR KOŚCIOŁA.

Treerivers (Quebeck), 15 sierpnia (PAT.) Pożar zniszczył tutejszy kościół katolicki. **Szkoda materjalna wynosi 300 tysięcy dolarów.**

## Trzęsienie ziemi w Anglji

Z Londynu donoszą:

W niedzielę rano w wielu miastach angielskich dały się odczuć krótkotrwałe wstrząśnienia na wierzchni ziemi, które jednak żadnych szkód nie wyrządziły.

## Sprawa trustu żelaznego i stalowego

Kraków, 16 sierpnia.

W sprawie rokowań, które toczą się w Paryżu i mają na celu utworzenie kartelu żelaznego i stalowego, któryby objął 7 państw, nie mamy żadnych bezpośrednich wiadomości z Paryża i musimy poprzestawać na informacjach prasy niemieckiej, tudzież francuskiej, przyczem informacje francuskie dochodzą nas bardzo późno. W tym wypadku informacje niemieckie, o ile odnoszą się do Polski i ograniczają się do szczegółów ściśle rzeczowych, i nie mających przeciwko nam tendencji nieprzychylnej, zasługiwać mogą na wiarę.

Otóż — jak donosi »Berliner Tageblatt« — dwa kraje, a mianowicie **Francja i Belgja** jeszcze nie dały do dnia 14 bm. odpowiedzi, wyrażającej stanowczy zamiar przystąpienia do kartelu, a to z tego powodu, że istnieją jeszcze różnice co do rozdziału kontyngentów pomiędzy przedsiębiorstwa przemysłowe tych krajów. Jak stwierdzają dwa pisma paryskie, »Matin« i »Excelsior«, nie chodzi o zmniejszenie produkcji, przeciwnie zamierzone kontyngenty **mają być większe** i to znacznie, niżeli cyfry produkcji z ostatnich lat. Umowa kartelowa ma tylko na celu racjonalne przydziały targów zbytu i ujęcie w system produkcji specjalnych wyrobów. **Przewidywane już nawet zostały kontyngenty dla Polski, Czechosłowacji, a nawet dla Austrji.** W ten sposób kartel objąłby 7 państw: Francję, Niemcy, Belgję, Luksemburg, Polskę, Czechy i Austrję.

Doniosłym jest fakt, że w paryskich obradach wzięli udział nieoficjalny, tylko tak zwany informacyjny, także **przedstawiciele hut angielskich,** którzy przyrzekli zasadniczą gotowość do współpracy. Prawdopodobnie przemysłowcy angielscy nie przystąpią formalnie do kartelu, lecz poprzestaną na luźnym współudziale.

Na ostatek przynosi »Berliner Tageblatt« następującą wiadomość: Ponowna konferencja francuskich i niemieckich przedstawicieli odbędzie się prawdopodobnie **w drugiej połowie września.**

Zajmujące uwagi zamieszcza »New York Herald« w paryskiem wydaniu. Zamierzony kartel musi przynieść znaczną **szkodę Anglji i Stanom Zjednoczonym** i może im odebrać targi zbytu w Kanadzie, Japonji i Afryce południowej. Opór Stanów Zjednoczonych przeciw kartelowi nie będzie, zdaniem wymienionego pisma, wielki, gdyż niemieccy udziałowcy trustu są po większej części **finansowani przez kapitał amerykański.**

## Pesymistyczne głosy o przyszłości kartelu żelaznego

Berlin, 16 sierpnia (PAT). Pisma berlińskie donoszą z Brukseli, że wbrew poprzednim wiadomościom paryskim, **szanse kartelu żelaznego są bardzo słabe wskutek stanowiska belgijskich przemysłowców metalurgicznych,** którzy są niezadowoleni ze zbyt niskiego kontyngentu, jaki im został wyznaczony na ostatniej konferencji w Paryżu. Jest mało prawdopodobieństwa, by rokowania zostały na nowo podjęte.

## Powrót ministra do Warszawy

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16 sierpnia. We wtorek rano powróci z Poznania z dłuższej podróży objazdowej **minister reform rolnych dr Staniewicz.**

## Minister Sujkowski zaniemógł

(Telefonem od naszego korespondenta).

**Warszawa**, 16 sierpnia. Minister oświecenia publicznego **dr Sujkowski zaniemógł na anginę** i na kilka dni wstrzyma się od urzędowania.

## Z dyplomacji polskiej w państwach bałtyckich

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16 sierpnia. W Warszawie bawi minister pełnomocny i poseł Rzeczypospolitej Polskiej w Helsingforsie p. **Tytus Filipowicz.**

Dotychczasowy charge d'affaires Rzeczypospolitej Polskiej w Tallinie został mianowany ministrem pełnomocnym **na dotychczasowem stanowisku.**

## Rozszerzanie agend monopolu spirytusowego

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 16 sierpnia. Obejmowanie przez monopol spirytusowy poszczególnych województw zakończone będzie dnia 6 lipca 1927 r. Do 15 października b. r. pełny monopol wprowadzony zostanie w województwie lwowskiem.

## Pouczenie dla emigrantów

(Telefonem od naszego korespondenta).

**Warszawa**, 16 sierpnia. W związku z nieścisłemi wzmiankami, jakie ukazują się w prasie, **urząd emigracyjny** celem ostrzeżenia zainteresowanych komunikuje, że wszelkie wiadomości **o tworzeniu nowych zagranicznych rynków pracy dla masowego zatrudnienia polskich robotników są niedokładne, bądź nieprawdziwe. Zarówno bowiem do Kanady jak i do Francji nie jest przewidziana emigracja,** przyczem urząd emigracyjny zaznacza, że wiadomości autentyczne o nowych zapotrzebowaniach robotników polskich są w prasie podawane w formie komunikatów **urzędowych.**

## Strajk górników angielskich kończy się

(Telegram własny „Nowej Reformy").

**Londyn**, 16 sierpnia. Wedle komunikatu Biura Reutera we wszystkich kopalniach wschodniej części zagłębia Midland **górnicy przystąpili do pracy.** Większość szybów została uruchomiona na zasadzie 8-godzinnego dnia pracy. **I rzeszło 70 proc. górników,** mimo protestu Coka, **podjęło pracę.** Liczba robotników powracających do pracy, zwiększa się z dnia na dzień. Wobec tego należy się spodziewać, **że w tym tygodniu przeważna część kopalń będzie uruchomiona.**

## Zimowe roboty publiczne w Warszawie

(Telefonem od naszego korespondenta).

**Warszawa**, 16 sierpnia. W poniedziałek w południe toczyły się w departamencie opieki społecznej w ministerstwie pracy, pod przewodnictwem dyr. departamentu Szubartowicza narady w sprawie **uruchomienia robót publicznych w Warszawie w bieżącym sezonie zimowym.** W konferencji wziął udział minister robót publicznych Broniewski.

## Budowa poczty w Krynicy

(Telefonem od naszego korespondenta).

**Warszawa**, 16 sierpnia. Generalna dyrekcja poczt i telegrafów postanowiła budowę **nowego gmachu pocztowego w Krynicy.** Inicjatywę powyższą należy powitać z uznaniem, zwłaszcza, że dotychczasowy gmach pocztowy nie odpowiada potrzebom uzdrowiska.

## Echa prowokacyj niemieckich w Nadrenji

**Paryż**, 16 sierpnia (PAT). »Le Journal« donosi, że śledztwo prowadzone w związku z wypadkami, jakie zaszły w dniach 3—4 lipca w m. Gmersheim w Nadrenji, ustaliło nie tylko, iż prowokacje nie pochodziły ze strony francuskiej, lecz że dowództwo francuskie przedsięwzięło wszelkie możliwe ostrożności celem uniemożliwienia jakichkolwiek zajść. Natomiast pochód b. niemieckich uczestników wojny zorganizowany został w ten sposób, że przed koszarami francuskiemi odbywała się defilada ze wszystkiemi, będącemi w dyspozycji emblematami, przypominającemi wojnę 1870 r. Tłum demonstrantów wdarł się do kwater oficerów francuskich i pozatykał w nich sztandary o barwach królestwa Bawarji.

Na zasadzie dokumentów fotograficznych stwierdzono, że pochód nie był ani przez chwilę niepokojony przez wojska francuskie, które zresztą przez całą noc były skonsygnowane w koszarach.

## TELEGRAMY

### Fiasko uroczystości monarchistycznej w Budapeszcie

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Budapeszt, 16 sierpnia. Niedzielna uroczystość legitymistów **nie powiodła się. Przybyło** zaledwie **1.500** uczestników.

### Niemcy namyślają się nad wstąpieniem do Ligi narodów

Telegram z Berlina donosi, że w sobotę wieczorem obradowała w dalszym ciągu rada ministrów nad sprawami polityki zagranicznej, między innemi nad sprawami związanemi z sesją Ligi Narodów. Według »Berliner Tageblattu« **decydująca uchwała rządu w sprawie wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów ma zapaść dopiero z końcem sierpnia.**

### Włochy żądają administracji Tangeru

**Londyn**, 16 sierpnia (PAT). »Daily Mail« donosi, że Mussolini wystosował niedawno do rządu brytyjskiego memorandum, domagając się **udziału Włoch w administracji Tangeru** na stopie równości z Francją, Hiszpanją i Anglją.

Dziennik donosi dalej, że gen. Primo de Rivera oświadczył wobec przedstawicieli prasy, iż **administracja Tangeru powinna być powierzona tylko Hiszpanji.**

### Stan wyjątkowy na Krecie

Jak z Aten donoszą, rząd ogłosił **stan wyjątkowy na wyspie Krecie.** Przyczyną tego zarządzenia były **rozruchy rewolucyjne,** mające na celu **obalenie obecnego rządu** i oddanie władzy w ręce gen **Plaskirosa.** Przywódców tego ruchu aresztowano.

### Powstanie w Honduras

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Rzym, 16 sierpnia. Doniesienia z Nicaraguy podaje, że w **Honduras wybuchło powstanie.** Na czele ruchu stoi generał **Ferara.**

### Energiczne wprowadzenie ustawy kościelnej w Meksyku

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

**Nowy Jork**, 16 sierpnia. Jak donoszą z Meksyku, minister sprawiedliwości **zawiesił w urzędowaniu 56 urzędników** administracyjnych okręgowych za to, że **wykazali zbyt mało energji przy wprowadzaniu w życie ustawy kościelnej.**

**Londyn**, 16 sierpnia (PAT). »Times« donosi z Meksyku, że biskupi meksykańscy **ekskomunikowali trzech księży, którzy wypowiedzieli się za nowemi ustawami kościelnemi.**

## Premjer litewski o stosunkach z Polską i państwami bałkańskiemi

Gdańska »Baltische Presse« donosi z Kowna:

Prezes ministrów Sleżewiczius przyjął przedstawicieli prasy, którym udzielił informacyj, uzupełniających jego ostatnie expose sejmowe. W sprawie **stosunków polsko-litewskich** premjer litewski zauważył, że o stosunkach tych obecnie bardzo dużo się mówi. Z jednej strony mówi się o większej możliwości porozumienia, a nawet **o zupełnem porozumieniu** pomiędzy Polską a Litwą, z drugiej zaś strony obiega bardzo dużo wiadomości o rzekomych **agresywnych planach Polski wobec Litwy.** — Zdaniem jednak premjera litewskiego, **jest niemożliwem, aby Polska zmierzała** do zbrojnej **prowokacji.**

W sprawie rokowań **o pakt nieagresji z Rosją** Sleżewiczius zaznaczył, że mają one przebieg normalny. Dalsze oświadczenie Sleżewicziusa, dotyczące stosunków Litwy do państw bałtyckich, utrzymane było w tonie **bardzo podrażnionym.** Pesymistycznie wyraził się Sleżewiczius **o stosunku Litwy do Łotwy.**

Wynurzenia premjera litewskiego, dotyczące **stosunków z Polską,** obaliły wyraźnie i publicznie oszczerczą kampanję przeciw Polsce, prowadzoną na Litwie najenergiczniej przez organ rządowy »Lietuwa«.

## Pakt nieagresji między Litwą a sowietami

**Moskwa**, 16 sierpnia (PAT). Agencja sowiecka. Tutejsza prasa zamieściła wywiad z litewskim ministrem spraw zagranicznych Sleżewicziusem, który oświadczył, że rokowania w sprawie zawarcia **paktu nieagresji z Unją Republik Sow. mają przebieg normalny.** Przygotowania układu handlowego między Unją Sowiecką a Litwą poczyniły znaczne postępy, przyczem uwzględniono również interesy Kłajpedy i litewskich kół handlowych i gospodarczych.

## Sensacyjne włamanie w Warszawie

(Telefonem od naszego korespondenta).

**Warszawa**, 16 sierpnia. Warszawa ma nową niebywałą istotnie sensację »kasiarską«. Oto do mieszkania znanego kupca warszawskiego Alfreda Świecy, znajdującego się w centrum miasta, bo przy ul. Zielnej, włamali się w sobotę niewyśledzeni dotąd warszawscy mistrze wytrycha, którzy zdołali ogromną kasę ogniotrwałą rozpruć i zrabować z niej **kilkanaście tysięcy złotych.**

**Olbrzymie ilości akcyj i papierów wartościowych oraz kilkanaście tysięcy bankontów cesarskich rubli i marek niemieckich pozostały nietknięte.** Zrabowano natomiast dwie wspaniałe **gronostajowe etole** i jedną nurkową.

Sam akt włamania nie jest sensacyjny, sensację stanowi raczej sposób dokonania go. Kasiarze operowali bowiem w domu Świecy przez dwa dni, urządzali sobie w nim libacje z wódką i winem. Zmienili przytem brudną bieliznę na czystą i korzystali z wygodnie urządzonego posłania na ziemi. W swej precyzyjnej robocie używali rękawiczek, by żaden ślad włamania nie pozostał na dotykanych przedmiotach.

Kupiec Świeca bawi obecnie na letnisku w Świdrze i w mieszkaniu pozostawił dwóch urzędników, którzy w sobotę właśnie wyjechali na jego wezwanie do Świdra, by mu przedłożyć sprawozdanie z jego interesów, z czego skorzystali włamywacze.

## DZIAŁ GIEŁDOWY

**Kraków**, 16 sierpnia.

Na początku zebrania tendencja dla efektów niejednolita. Zainteresowanie stosunkowo niewielkie.

Na pogiełdziu zainteresowanie nieco większe, przy silniejszej podaży. Dotąd bez transakcyj.

Na rynku walut i dewiz tendencja utrzymana. Dolar w Krakowie nieoficjalnie 9.05, bankowo 9.08. Ruch słaby, obroty nieduże, towaru dość.

W Warszawie nieoficjalnie 9.04, bankowo taksamo, w Katowicach 9.05. Na wszystkich giełdach ruch mały, zainteresowanie niewielkie. Bank Polski płacił w dalszym ciągu bez zmiany za gotówkę 8.98, za czeki 9.05.

**Zurych**, 16 sierpnia (PAT). Zamknięcie giełdy. Paryż 14.65, Londyn 25.15, Nowy Jork 5.176, Belgja 13.85, Włochy 16.95, Hiszpanja 79.05, Holandja 207.65, Berlin 123.20, Wiedeń 73.20, Sztokholm 138.55, Oslo 113.40, Kopenhaga 137.45, Sofja 3.75, Praga 15.325, Warszawa 56.50, Budapeszt 0.723, Białogród 9.125, Ateny 5.75, Konstantynopol 2.87, Bukareszt 2.375, Helsingfors 13.05, Buenos Aires 209.00. Tendencja słabsza.

**Wiedeń**, 16 sierpnia. Tendencja mocna. — Lwów—Czerniowce 578, Nafta 118, Fanto 102, Galicja 820.

# Ze sportu

## Zawody piłkarskie o mistrzostwo korpusu krakowskiego

W dniu 14 i 10 b. m. odbyły się finałowe zawody o mistrzostwo krakowskiego korpusu w piłce nożnej na Garnizonowym Stadjonie wojskowym w Krakowie; przyniosły one nieoczekiwane wyniki i porażkę faworytów, którymi byli dotychczasowy mistrz DOK 20 p. p. Ziemi Krakowskiej i 3 p. strz. podhal., stały rywal „Dwudziestki“. Niespodziewanie uległa drużyna 20 p. p. zespołowi 75 p. p. z królewskiej Huty w stosunku 5:3. Zwycięstwo 75 p. p. nastąpiło dopiero po przedłużeniu, gdyż w normalnym czasie wynik zawodów opiewał 3:3, dopiero w drugim kwadransie po zarządzeniu przez sędziego dogrywki, udało się drużynie 75 p. p., mimo stałej w czasie zawodów przewagi dwudziestki, uzyskać dwie zwycięskie bramki.

Drugą niespodzianką było zwycięstwo 2 p. lotn. nad 3 p. strz. podhal. z Bielska. Rezultat opiewał już 2:0 do pauzy na korzyść lotników, 3 pułk wytężył dopiero po pauzie wszystkie siły i uzyskał wynik 3:3 i znowu sędzia był zmuszony ztrządzić dogrywkę.

Na podstawie tych wyników stanęły do finału w dn. 15 b. m. drużyny 2 p. lotników i 75 p. p. z Królewskiej Huty. Mecz ten należał do specjalnie zajmujących, ze względu na ogromną ambicję, z jaką oba zespoły walczyły. 75 p. p., w którym grał cały szereg graczy, należących do pierwszo-klasowych klubów górnośląskich, stał znacznie wyżej od swego przeciwnika, u którego zawiódł kompletnie napad. Zwyciężyła zasłużenie drużyna lepsza i wytrwalsza, jaką się okazał zespół 75 p. p. Po ukończeniu zawodów nowemu mistrzowi D. O. K. V. Kraków t. j. drużynie 75 p. p. wręczył nagrodę przechodnią korpusu p. pułk. Malczewski.

Drużyna krakowska spotka się w najbliższą sobotę i ewent. w niedzielę w meczu z mistrzowską drużyną korpusu przemyskiego oraz lwowskiego, którą jest 6 pułk lotników.

## Cracovia — Ł. K. S. 5:1 (2:1)

Występ eksmistrza Łodzi w Krakowie przyniósł mu dość wysoką i nie można powiedzieć, aby niezasłużoną klęskę.

Pierwsza połowa gry ma przebieg interesujący, nie zaznacza się niczyja wybitna przewaga, raz Cracovia, to znów goście atakują. 11 minuta przynosi gościom jedyną bramkę, zdobytą w czasie zamieszania podbramkowego przez lewego łącznika, **Janczyka**. Nie długo jednak Ł. K S. prowadzi, bo już w następnej minucie **Kubiński** wyrównuje. Ten sam gracz wykorzystuje, przyznany w 24 minucie — niezupełnie sprawiedliwie — rzut karny za pchnięcie Kałuży. Gra otwarta do przerwy nie przynosi zmiany wyniku.

Po pauzie daje się zauważyć u gości zmęczenie, to też Cracovia bierze inicjatywę w swe ręce. Goście chwilami ograniczają się jedynie do obrony, czasem bardzo bezradnej. Bramki dla Cracovii padają w 11 minucie przez **Nawrota** po dobrze wykonanym przez Kubińskiego rzucie z rogu, dalej w 13 minucie z bardzo efektownego strzału **Sperlinga**, wreszcie w 31 minucie **Chruściński** z dość dalekiego rzutu wolnego ustala wynik końcowy. Goście dopiero pod koniec gry przychodzą do głosu, jednakże uzyskują tylko dwa rzuty w róg.

W Cracovii wybijali się w tyłach bracia Zastawniacy, w ataku zaś najlepsi: Kałuża i Kubiński, łącznicy stali, Sperlingiem mało grano.

U gości bramkarz dobry, jednak za nerwowy, z obrońców lepszy Cyll, w pomocy najsłabszy stary weteran Otto, w ataku najlepszy Darka, trójka środkowa mało niebezpieczna z powodu kiepskiej taktyki.

Sędzia p. Jedliński. Rogów 6:3 dla Cracovii.

## Dalsze wyniki zawodów miejscowych

Zwierzyniecki Klub Sportowy—Sparta 2:1 (2:1). Mistrzostwo kl. B. Powyższe zawody zakończyły się zwycięskim wynikiem dla Zwierzynieckiego, jednak wedle przebiegu gry całkiem niezasłużenie.

**Wisła I b.—Krowodrza 2:1 (1:1).** Wynik powyższych zawodów jest bardzo zaszczytny dla rezerwowej drużyny Wisły, gdyż wystąpiła ona do wczorajszych zawodów w bardzo osłabionym składzie. Wyróżnili się u zwycięzców Burek w obronie, w pomocy Strychalski oraz Włodek w napadzie, w drużynie Krowodrzy obrońca Szwajcentan. Bramki zdobyli dla Wisły Włodek, a dla Krowodrzy Chudoment.

**5 pułk saperów—4 pułk saperów 9:0 (4:0).** Wysokie zwycięstwo drużyny wojskowej z Krakowa nad swoim przeciwnikiem z Sandomierza o mistrzostwo wojsk saperskich.

**Garbarnia—Koszarawa (Żywiec) 5:2 (1:1)** Zawody odbyły się na boisku Garbarni w Ludwinowie.

## I. Międzynarodowe zawody kolarskie w Krakowie

W dniach 14 i 15 b. m. odbyły się na torze kolarskim „Cracovii“ wyścigi z udziałem kilkudziesięciu jeźdźców i niezrównanym mistrzem Włoch Zuchettim na czele, który pokazał nam przepiękną klasę jazdy.

Wyniki zawodów sobotnich są następujące:

Match „Omnium“ szybkości na 1 klm.: 1) Łazarski (Cr.) 3 i $\frac{1}{5}$ sek. (ostatnie 200 mtr.); 2) Zuchetti; 3 Stankiewicz (W. T. C.); 4) Garley (Cr.).

Bieg premjowy 5 klm.: 1) Piotrowicz 14 sek.; 2) Barzycki; 3) Łaptaś (Cr.).

Bieg na 1000 mtr. (finał): 1) Podgórski (W. T. C.) 13 i $\frac{2}{5}$ sek.; 2) Ochmański (W. T. C.); 3 Piotrowicz (Cr.).

Match „Omnium“ z dwóch startów na 6 klm. zwycięża para: Łazarski-Garley w 7.24 $\frac{2}{5}$ sek. przed Zuchettim-Stankiewiczem (7.55).

Bieg „Handicap“ 880 m.: 1) Podgórski w czasie 1 min. 7 sek.

Bieg pocieszenia: 1) Armatowicz (Cr.).

Match „Omnium“, indywidualny na 10 klm. z 10 sprintami: zwycięża Zuchetti w 8 sprintach przed Łazarskim (1) i Garleyem (1), Stankiewicz odpadł z powodu defektu.

W ogólnym zestawieniu z małemi „Omnium“ na punkty wygrywa partja Łazarski-Garley z 72 punktami przed Zuchettim-Stankiewiczem (59 punktów).

Niedzielne zawody należały do udatnych imprez tegorocznych kolarskich, jakie widzieliśmy w Krakowie, tylko, że obecność jednego dobrego Włocha na międzynarodowe zawody — to trochę zamało.

Niebywałą radość sprawił Łazarski w biegu dla uzyskania najlepszego czasu na 200 m. bijąc Zuchettiego o $\frac{1}{5}$ sek.

Wyniki niedzielne są następujące:

Bieg indywidualny na 10 klm. z 4 finiszami: 1) Barzycki (K. K. C. M.) 13 pkt. 16 m. 14 sek., 2) Piotrowicz (Cr.) 12 pkt.

Rekordy na 200 m.: 1) Łazarski $12\frac{2}{5}$ sek.; 2) Zuchetti $12\frac{3}{5}$, 3) Garley 13.

Wyścig motocyklistów na 3 klm.: 1) Choiński 3 m. 14 sek.; 2) Jabrzemski; 3) Rybiński.

W biegu drużynowym na przestrzeni 4 klm. wygrywa drużyna w składzie Ochniewski, „Ignac“, Wroński, Krobot $5.28\frac{2}{5}$ przed Piotrowiczem, Bialikiem, Chyłkiem, Czajkowskim.

Bieg główny 1 klm.: 1) Zuchetti $12\frac{2}{5}$ sek.; 2) Łazarski o pół koła, 3) Garley.

Wyścig motocyklistów 5-klm.: 1) Choiński na Indjanie 16 HP $3.18\frac{2}{5}$; 2) Jabrzemski na Harley 18.5 HP; 3) Matczak F. N. 3.5 HP.

Bieg główny (finał II): 1) Podgórski $13\frac{1}{5}$, 2) Stankiewicz; 3) Ochniewski.

Wyścig motorów na 10 klm.: 1) Choiński $8.39\frac{1}{5}$; 2) Jabrzemski $6.47\frac{2}{5}$; 3) Matczak (Cr.).

Wreszcie w wyścigu amerykańskim parami wygrywa na punkty: 1) Zuchetti-Wroński 31 pkt.; 2) Łazarski-Chyłko 23 pkt.; 3) Stankiewicz-Piotrowicz 17 pkt.

## Mistrzostwa pływackie Polski

W Giszowcu pod Katowicami odbyły się tegoroczne zawody pływackie o mistrzostwo Polski w dn. 14 i 15 b. m., przy udziale b. licznej ilości zawodników. Zgłoszenia nadesłały kluby w ilości 116 zawodników i zawodniczek, a reprezentowane były nast. kluby: A. Z. S. Kraków, Warszawa i Lwów, Giszowiec, Hakoah z Bielska, Jutrzenka, Cracovia i Makkabi z Krakowa, E. K. S. z Katowic, Czarni ze Lwowa, Polonia i W. K. W. z Warszawy i Unja z Poznania.

Wyniki z pierwszego dnia są nast.:

100 mtr. na wznak pań: 1) Schoenfeldówna (Jutrzenka) 1:55.4, na drugiem miejscu Berhang (Cracovia), 3) Sokołowska (Unja).

400 mtr. stylem dowolnym dla panów: pierwszem i drugiem miejscem podzielili się Kuncewicz (W. K. W.) i Matysiak (A. Z. S.), przychodząc równo w czasie 6:57.8. Bieg martwy. 3) Siwicki (A. Z. S. Warszawa).

50 mtr. stylem dowolnym dla juniorów: 1) Schwaen (E. K. S.) 36:7.

50 mtr. stylem dowolnym dla pań: 1) Schielówna (Giszowiec) 51.4.

400 mtr. stylem dowolnym dla pań: 1) Aufrichtówna (Hakoah Bielsko), która ustanowiła rekord polski, przychodząc w czasie 8:16.8, na drugiem miejscu Firtzówna (Giszowiec), 3) Trattowa (Polonia).

1.500 mtr. stylem dowolnym dla panów: 1) Matysiak (AZS) 28:22, 2) Pecillo (Polonia) 28:55, na trzeciem miejscu Siwicki (AZS).

Skoki pań z trampoliny: 1) Marz (E. K. S.), 2) Brueckner (Hakoah), 3) Kot (AZS).

Wedle ogólnej klasyfikacji przeprowadzonej na podstawie wyników z 2 dni, **zwyciężył Giszowiec** zdobywając **106 punktów** przed A. Z. S. (Warszawa) 104 i pół punktami, 3) Jutrzenka (71 pkt.), 4) Polonia 48 i pół pkt., 5) Cracovia (45) 6) W. K. W. (Warszawa) 44 pkt., Hakoah 34, E K. S. 26, A. Z. S. Kraków 24, Siemianowice 9, Unja (Poznań) 5, Makkabi (Kraków) 2, A. Z. S. Lwów 2 i Czarni z jednym punktem.

### Wyniki zawodów krajowych.

**Lwów. Hasmonea—Wisła 4:1 (2:0).** Dotkliwa porażka Wisły, która w przyszłości winna wyjeżdżać w najlepszym składzie, a nie jak to miało miejsce w niedzielę, gdzie brak jej było Reymana I, Kowalskiego, Gierasa i Kaczora. Na usprawiedliwienie Wisły zapisać należy fakt, iż porażkę swoją zawdzięcza tylko wyjątkowo słabej formie młodego bramkarza, Ketza. Wisła miała wyjątkowo słaby dzień, jedynie tylko Pychowski w obronie i Czulak w napadzie zadowolili. Bramki uzyskuje Hasmonea przez Kocha, Steuermana (2) i Redlera. Jedyny punkt dla Wisły zdobył Balcer w 27 minucie.

**Bochnia. Krakowianka (Kraków)—Bochnia 1:0 (1:0).**

**Warszawa. Polonia—T. K. S. 3:2 (1:0).** Mecz o mistrzostwo Polski. Bramki zdobyli dla zwycięzców; Tupalski (2) i Ałaszewski (1), dla T. K. S. zaś Stopowski i Lewandowski po jednej.

Łódź. **Turyści—Ruch** 2:0 (1:0). Mistrzostwo Polski. Br[illegible] zdobyli dla zwycięzców: Kubik i Kulawiak. S[illegible] wał dobrze p. Ziemiański z Krakowa.

Ł. T. S. G.—Union 4:3 (3:2), Hakoah—W. K. S. 5:4 (2:3).

### Wyniki zawodów zagranicznych.

**Drezno Guts Muts—Warta (Poznań) 7:2 (4:2).**
**Chemnice. Chemnitzer Sportklub—Warta 5:1. Wysokie porażki Warty!**

**Kopenhaga. Victorja** (Berlin) **- Reprezentac. Kopenhagi 5:3 (3:2).**

**Wiedeń. Rapid—Slavia 4:3 (2:2).**

**Berlin. Berlin—Budapeszt 4:2 (0:2).** Zawody międzymiastowe.

**Norymberga. I. F. C. Nürnberg—Frankfurter Sportverein 5:1 (3:1).**

**Preszburg. Wacker** (Wiedeń)**—Bratysława 3:1 (2:0).**

**Lublana. Zagrzeb—Belgrad 3:1 (2:0).** Zawody o puhar królewski.

### P. Dubieńska w Berlinie

Znana krakowska mistrzyni w tennisie, p. Dubieńska, bierze udział w turnieju tennisowym w Berlinie, gdzie uzyskała dotychczas następujące rezultaty: zwycięstwo z p. Hormann 6:8, 6:4 i 6:2, oraz przegrana z p. Hemp 5:7 i 4:6.

**FINAŁ TURNIEJU O PUHAR DAVISA.** Tegoroczny turniej tennisowy o puhar Davisa zbliża się już do końca. Finalistą w grupie europejskiej została Francja po świetnem zwycięstwie nad dwukrotnymi, naszymi pogromcami w tej konkurencji, Anglikami 5:0, w grupie zaś amerykańskiej jest Japonja. Między mistrzami obu tych grup odbędzie się decydująca rozgrywka jeszcze w miesiącu sierpniu, do której Francja wysyła swe najlepsze siły, jak Borotra, Cochet, Lacoste i Brugnon. Zwycięzca z powyższego spotkania stanie do walki w dniu 9—11 września b. r. z dotychczasowym posiadaczem puharu, Stanami Zjednoczonemi. Jak z powyższego widać droga do zdobycia puharu Davisa jest bardzo ciężka, prowadzi ona bowiem przez same zwycięstwa nad mistrzowskiemi zespołami innych krajów, a jedna tylko porażka eliminuje drużynę od dalszego udziału w tej konkurencji.

# Z Banku Gospodarstwa Krajowego

Bank gospodarstwa krajowego komunikuje: W myśl uchwały Rady nadzorczej, powziętej na posiedzeniu 2 lipca 1926 r., Bank gospodarstwa krajowego, przystąpił z dniem 16 sierpnia do przyjmowania i wypłacania w kasach centrali w Warszawie i we wszystkich oddziałach, oprocentowanych wkładów terminowych jako lokat za 6-, 9-, względnie 12-miesięcznem wypowiedzeniem, opiewających na złote w złocie, oraz na dolary Stanów Zjednoczonych Ameryki półn. — Dla wkładów złotych w złocie, określa się jako najniższy wkład 10 tys. złotych w złocie. Oprocentowanie aż do odwołania, wyniesie przy wkładach tych kategorji, przy 6 miesięcznem wypowiedzeniu 5%, przy 9-miesięcznem — 5.5 proc., przy 12-miesięcznem 6 proc. w stosunku rocznym. Przy wpłatach, jak i wypłatach z rachunku w złocie miarodajną jest wartość jednego grama czystego złota, podawana przez „Monitor Polski“, a mianowicie dla centralnego Banku w Warszawie, w wydaniu „Monitora“ z dnia poprzedzającego wypłatę lub wpłatę dla oddziałów prowincjonalnych Banku w „Monitorze“, wydanym przed dwoma dniami poprzedzającemi dzień wpłaty lub wpłaty. Dla wkład. w dolarowych, które przyjmowane będą w walucie efektywnej w pierwszorzędnych czekach bankowych na zagranicę, określono minimum wkładu na 100 dol. Oprocentowanie tego rodzaju wkładów ustalono aż do odwołania na 5 proc. w stosunku rocznym, przy wkładach za trzymiesięcznem wypowiedzeniem i 6 proc., w stosunku rocznym, przy wkładach za 6-miesięcznem wypowiedzeniem. Wypłaty z rachunku dolarowego uskutecznia Bank na żądanie, bądź dolarami aktywnemi, bądź w złotych obiegowych, według pośredniego kursu dnia.

# Informacje przemysłowe i handlowe

**PRZEMYSŁ PRZETWÓRCZY W LASACH PAŃSTWOWYCH DYREKCYJ BIAŁOWIESKIEJ I SIEDLECKIEJ.** Minister rolnictwa udzielił Pol. Ajencji Public. wywiadu o gospodarce leśnej i meljoracjach rolnych na zwiedzonych przez siebie terenach, z którego wyjmujemy następujące szczegóły:

Przemysł przetwórczy w lasach państwowych dyrekcji białowieskiej i siedleckiej do chwili wybuchu wojny światowej nie istniał wcale, a nawet nie interesowano się nim zupełnie. Zakłady przeróbki drewna w tych lasach zaczęły powstawać dopiero w czasie wojny światowej i w ciągu lat istnienia państwa polskiego rozbudowały się należycie: ponadto wybudowano kilka nowych, wybitnie przemysłowych zakładów. Obecnie przemysł przetwórczy w lasach państwowych dyrekcji białowieskiej i siedleckiej jest reprezentowany przez 25 tartaków, 46 terpentyniarni i 1 największą w Polsce i Europie fabrykę chemicznej przeróbki drewna, produkującą octan wapna, alkohol metylowy smołę drzewną węgiel drzewny. Podtrzymanie nowego przemysłu i ewentualny dalszy jego rozwój leży w bezpośrednim interesie polskiego leśnictwa państwowego. W lasach obydwu omawianych dyrekcyj odbywa się wytężona praca nad doprowadzeniem ich do należytego stanu i zagojenia ciężkich ran, zadanych im przez wojnę i czasy powojenne.

**ULGI KOLEJOWE NA TARGI WSCHODNIE.** Ministerstwo kolei przyznało wszystkim zamiejscowym wystawcom i przyjezdnym, zwiedzającym VI. T. W. we Lwowie, prawo korzystania z ulgi przejazdowej w wysokości 33 proc. od cen normalnych przy użyciu dowolnej klasy pociągów osobowych. Zniżka ta stosowana będzie na podstawie stałych kart wstępu, wystawionych imiennie przez Zarząd Targów, względem krajowych uczestników w ten sposób, że za przejazd pierwotny na Targi do Lwowa ze wszystkich miejscowości w kraju, uiszczać oni będą opłatę normalną w drodze zaś powrotnej ze Lwowa korzystać będą ze zniżki w podwójnej wysokości, opłacając połowę ceny biletu klasy bezpośrednio niższej, co stanowić będzie 66 proc. zniżkę od ceny powrotnych biletów jazdy.

**STOSUNKI HANDL. POLSKO-JAPOŃ.** Japoń. linje okrętowe noszą się z zamiarem przedłużenia dotychczasowej linji z Hamburga do Gdańska. Przedłużenie to bardzo poważnie ożywi stosunki gospodarcze z Japonją. Dotychczas musieliśmy tak eksport, jak również import nasz z Japonją kierować drogą przez pośredników niemie[illegible]

Mimo bardzo wysokich ceł bilans handlowy Japonji przedstawia się pasywnie. W miesiącu czerwcu b. r. n. p. Japonja eksportowała za łączną sumę 160 milj. dol., a importowała za 243 milj. dol. Głównemi krajami-handlującemi z Japonją są Chiny, Rosja oraz Stany Zjednoczone. W ostatnim czasie eksport jedwabiu japońskiego do Ameryki bardzo się obniżył z powodu wielkiej konkurencji, którą eksportowi temu sprawia jedwab sztuczny. Eksport ten spadł od listopada z. r. z 49 tys. bali w miesiącu na 24 tys. bali w marcu b. r.

Z chwilą uruchomienia przedłużenia linji Hamburg—Gdańsk otworzy się dla Polski korzystne pole ekspanzji gospodarczej do Japonji dla bardzo wielu dziedzin wytwórczości naszej.

**EKSPORT PSZENICY POLSKIEJ PRZEZ RUMUNJĘ.** We Lwowie pojawili się rumuńscy eksporterzy zbożowi, którzy interesują się pszenicą polską dla eksportu tranzytem przez port rumuński Brajłę do Grecji, Włoch i innych krajów śródziemnomorskich. Obecnie ceny pszenicy polskiej pozwalają jej konkurować pomimo kosztów transportu nawet z pszenicą rumuńską. Eksporterzy rumuńscy muszą opłacać cło wywozowe w wysokości 13 tysięcy lei od wagonu 10 tysięcy kg. Pozatem wielką dogodnością dla eksporterów rumuńskich, nabywających pszenicę polską, jest łatwość i pewność dostawy, albowiem łatwiej uzyskać można wagony w Polsce dla wywozu pszenicy do Brajły, aniżeli w Rumunji.

**ZAKŁADY WINKELHAUSENA W TORUNIU ZAKUPIONE PRZEZ SKARB PAŃSTWA.** Skarb państwa zakupił zakłady Winkelhausena w Toruniu i Starogardzie za ogólną sumę 2.700.000 złotych, przyczem suma ta płatna jest w kilku ratach. Dotychczas cała suma nie została jeszcze spłacona. Umowę zatwierdził były miniter skarbu p. Jerzy Zdziechowski.

**TARGI NADDUNAJSKIE W BRATYSŁAWIE.** W okresie od 22 sierpnia do 2 września odbywać się będą w Bratysławie VI Targi naddunajskie. Koleje żelazne: polskie, jugosłowiańskie, węgierskie, włoskie i czechosłowackie udzielają na te Targi 20 do 50% zniżek transportowych zarówno dla pasażerów, jak i dla towarów.

Towary, wysyłane na Targi w Bratysławie, płacą całkowitą taryfę do Bratysławia, transport powrotny bezpłatny.

**BANKRUCTWA IMPORTERÓW RUMUŃSKICH.** Z Łodzi donoszą: Wskutek bankructwa kilku rumuńskich firm manufaktury, importujących towary łódzkie, łódzki eksport manufakturowy do Rumunji został w znacznym stopniu ograniczony.

**OWOCE Z AUSTRALJI DO EUROPY.** Farmerzy australijscy organizują masowy eksort świeżych owoców do Europy, posługując się w tym celu okrętami — chłodniami. Do samej Anglji wysłanych ma być 3 miljony skrzyń z jabłkami. Farmerzy zebrali już znaczne kapitały, przeznaczone na stworzenie specjalnej floty, która zajmie się transportem owoców.

**KONSTNTYNOPOL PORTEM TRANZYTOWYM.** Rząd turecki postanowił zmienić Konstantynopol na wolny port tranzytowy.

**WZROST CEN WE FRANCJI.** Według świeżo ogłoszonej statystyki ceny w handlu hurtowym na sto franków w lipcu 1914 wynosiły w maju 1926 — 732, w czerwcu 754, a w lipcu 856 franków. Odpowiednie cyfry w handlu detalicznym, zwłaszcza środkami żywności, wynosiły w Paryżu w maju 1926 522, w czerwcu 544, w lipcu 574.

# Przez kanał La Manche

Po raz pierwszy powiodło się kobiecie przepłynąć cieśninę morską, dzielącą Francję od Anglji, i to w czasie rekordowym 14 godzin 30 minut. Dokonała tego dwudziestoletnia Amerykanka pochodzenia niemieckiego, Gertruda Ederle, pływaczka wybitna, która zdobyła już w Stanach Zjednoczonych rekordy pływackie na przestrzeni 150 i 880 jardów.

Przed nią pięciu mężczyzn i to atletów wytrawnych, zdołało przezwyciężyć prądy, wiatr, zimno i przypływ morza na tej cieśninie. W r. 1875 przepływa kanał słynny pływak angielski kapitan Webb, w ciągu 21 godz. 45 min. W 1911 r. dokonywa tego istny tryton, również angielski pływak, dziś trener panny Ederle, Burgess, w ciągu 23 godzin 40 min. Dnia 7 sierpnia 1923 r. Sullivan walczy przez 28 godzin 23 sek. z falami, zanim zdołał cel powyższy osiągnąć; po nim jeszcze dwóch pływaków przepływa tego samego roku cieśninę, mianowicie 13 sierpnia pływak włosko-argentyński Tiraboschi w czasie rekordowym 16 godz. 23 min i pływak angielski, Charles Toth, w 16 godzinach 54 min.

Przed kilku dniami Burgess oświadczył dziennikarzom:

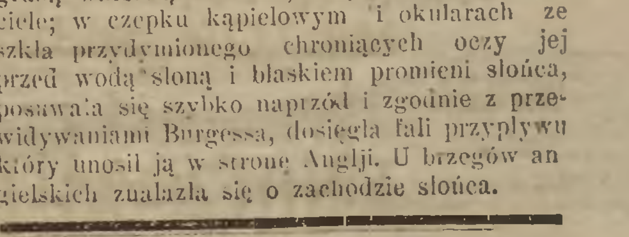
„Dla przepłynięcia kanału La Manche nie potrzeba być koniecznie pływakiem wyjątkowym, lecz przedewszystkiem pływakiem szybkim, który potrafi przewyższyć szybkość przypływu morza i w ten sposób korzystać z każdej następnej fali przypływu, pomagającej mu w dotarciu do brzegu“.

Panna Gertruda Ederle — pisze paryski „Matin“ — korzystając z dobrych rad Burgessa, znakomicie wytrenowana, zupełnie gotowa, a wreszcie faworyzowana przez pogodę wspaniałą, panującą w sobotę, dnia 7 b. m., weszła do wody u przylądku Gris Nez dnia tego o godzinie 6 min 45, na cztery godziny przed największą wysokością przypływu. Towarzyszył jej mały holownik „Alsace“, na którym znajdowali się: ojciec pływaczki, trener Burgess, inni trenerzy, dziennikarze, fotografowie i operatorzy filmowi.

Spostrzegłszy, że dzień będzie pogodny, weszła do wody, pomimo prognostyków pesymistycznych. Dobrze chroniona przed zimnem grubą warstwą tłuszczu, rozpostartą na całem ciele; w czepku kąpielowym i okularach ze szkła przydymionego chroniących oczy jej przed wodą słoną i blaskiem promieni słońca, posuwała się szybko naprzód i zgodnie z przewidywaniami Burgessa, dosięgła fali przypływu który unosił ją w stronę Anglji. U brzegów angielskich znalazła się o zachodzie słońca.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI








Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10, pod zarządem Stanisława Ziemiańskiego.